

P R O T O K Ó Ł NR XL/2005
z Sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku
z dnia 14 września 2005r.

XL sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku IV kadencji odbyła się w Sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 9.05 -17.20.
Stan radnych 15. Obecnych na sesji 15 radnych.

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych - **załącznik Nr 1**

Ponadto na sesję zostali zaproszeni: Grzegorz Turlejski – Burmistrz Kamieńska, Paweł Ziemia – Z-ca Burmistrza Kamieńska, Tomasz Łuczyk – Sekretarz Gminy, Maria Ozga – Skarbnik Gminy, Urszula Kowalska – Smuga – Radca prawny, Jerzy Nowik – Z-ca Dyrektora Wydziału Prawnego i Nadzoru ŁUW, Bożena Sewerynek – Radna Powiatu Radomszczańskiego, Krystyna Ozga – Poseł RP, Stanisław Witaszczyk – Marszałek Województwa Łódzkiego, Katarzyna Bracka – Wiadomości Dnia Co Nowego, Stefan Kobylarz – Po prostu Informacje.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych - **załącznik Nr 2**

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw - **załącznik Nr 3**

PORZĄDEK OBRAD.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z Sesji Rady Miejskiej Nr XXXVI/2005 oraz protokołów z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej: Nr XXXVII/2005; Nr XXXVIII/2005 i Nr XXXIX/2005.
4. Wykorzystywanie funduszy unijnych na cele inwestycyjne na terenie gminy – informacja Burmistrza.
5. Wystąpienie posła RP p. Ozga Krystyna.
6. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji stałych Rady Miejskiej.
7. Sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2005r.
8. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
9. Stanowisko Rady w sprawie skarg na uchwały.
10. Interpelacje i zapytania radnych.
11. Podjęcie uchwał.
12. Zakończenie obrad.

W załączeniu do protokołu – zawiadomienie o zwołaniu XL sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad - **załącznik Nr 4**

p u n k t 1

OTWARCIE SESJI.

Otwarcia XL sesji Rady Miejskiej w Kamięnsku dokonał Przewodniczący Rady A. Kułak witając serdecznie radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 15 radnych, stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

p u n k t 2

PRZYJĘCIE PORZĄDKU OBRAD.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad na sesję, który radni otrzymali wraz z zaproszeniem.

Burmistrz G. Turlejski poprosił o wprowadzenie do porządku obrad dwóch punktów:

1. Sprawozdanie z posiedzenia Związku Komunalnego Gmin z/s w Kleszczowie.
2. Informacja o budowie zbiornika wodnego w Koźniewicach.

Przewodniczący Rady zapytał w którym punkcie.

Burmistrz G. Turlejski powiedział w 4 i 5 po punkcie 3.

Radny W Wasiński zaproponował aby zmienić kolejność w porządku obrad, punkt 3 przyjęcie protokołów z sesji wprowadzić za punktem podjęcie uchwał.

Radny M. Ludwiczak: „, Na ostatniej sesji zwyczajnej była mowa o wprowadzeniu na dzisiejszą sesję punktu głosowanie nad referendum w sprawie odwołania Burmistrza. Było to konsekwencją nie udzielenia absolutorium. Dlatego tego punktu nie ma.”

Przewodniczący Rady: „Chcę powiedzieć, że Burmistrz złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Uważam, że ta skarga powinna być rozpatrzona. Ustaliłem też z większością radnych, że tego punktu m.in. z tego względu nie będziemy wprowadzać...., dot. uchwały nie udzielenia absolutorium za 2004r., która dzisiaj będzie rozpatrywana. Na chwilę obecną w punkcie 9 – stanowisko Rady w sprawie skarg na uchwały – są dwie skargi.”

Radny M. Ludwiczak: „, Jeżeli się coś zaczyna Panie Przewodniczący to się kończy i na tym powinna polegać praca radnych. Konsekwencją nie udzielenia absolutorium moim zdaniem jest zwołanie referendum. Dlatego ja proponuję wstawić ten punkt do porządku dzisiejszych obrad.”

Przewodniczący Rady: „Rada podejmie stosowną decyzję i zaproponuje.”

Radny M. Ludwiczak: „, Obojętnie w którym punkcie.”

Przewodniczący Rady: „, Jeszcze raz niech Pan radny powtórzy.”

Radny M. Ludwiczak: „Głosowanie nad zwołaniem referendum w sprawie odwołania Burmistrza.”

Przewodniczący Rady: „ Głosowanie w sprawie referendum.”

Radny M.Ludwiczak: „Tak, ze względu na nie udzielenie absolutorium. Mam jeszcze jedną propozycję, aby punkt 10 – Interpelacje i zapytania radnych przesunąć po punktach które Burmistrz wprowadził, żeby było na samym początku, np. w punkcie 4, bo może wreszcie doczekamy się, że nasz Pan Burmistrz łaskawie zostanie i te interpelacje i zapytania wysłucha.”

Przewodniczący Rady: „Ja proponuję, aby punkt obecny 4 i 5 przenieść na późniejszy porządek po 8,9, bo była prośba gości zaproszonych, że nie przyjadą na godz. 9, ponieważ obowiązki służbowe nie pozwalają.”

Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania wniosków i zapytał Radę czy zgoda jest, żeby po kolei głosować. Odpowiedź padła, zgoda jest.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Wasińskiego, aby przyjęcie protokołów z sesji tj. punkt 3 podjąć w punkcie po podjęciu uchwał tj. ostatni punkt przed zakończeniem obrad.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie aby punkt 4 – wykorzystywanie funduszy unijnych na cele inwestycyjne i punkt 5 – wystąpienie Pani Poseł umieścić po sprawozdaniu Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek Burmistrza o wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 3 punktu „Sprawozdanie z działalności Związku Komunalnego Gmin z/s w Kleszczowie.”

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 12 radnych. 3 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 12 głosami „za”, przy 3 „przeciw”.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek Burmistrza o wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 4 punktu „ Informacja o budowie zbiornika w Koźniewicach”.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Ludwiczaka, aby w punkcie 5 umieścić punkt „Interpelacje i zapytania radnych”.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Ludwiczaka, o wprowadzenie do porządku obrad punktu „Głosowanie w sprawie referendum” i umieścić go przed podjęciem uchwał.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 6 radnych. 1 radny głosował „przeciw”. 8 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania wniosek nie przeszedł.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek, aby punkt 7 „Sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2005r. zamienić na punkt 6, a punkt 6 „Sprawozdanie Przewodniczących Komisji stałych Rady Miejskiej zamienić na punkt 7.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Więcej propozycji do porządku obrad nie zgłoszono.

Po wprowadzeniu zmian porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności Związku Komunalnego Gmin z /s w Kleszczowie.
4. Informacja budowy zbiornika w Koźniewicach.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2005r.
7. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji stałych Rady Miejskiej.
8. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
9. Wykorzystywanie funduszy unijnych na cele inwestycyjne na terenie gminy – informacja Burmistrza.
10. Wystąpienie posła RP p. Ozga Krystyna.
11. Stanowisko Rady w sprawie skarg na uchwały.
12. Podjęcie uchwał.
13. Przyjęcie protokołu z Sesji Rady Miejskiej Nr XXXVI/2005 oraz protokołów z Nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej: Nr XXXVII/2005; Nr XXXVIII/2005 i Nr XXXIX/2005.
14. Zakończenie obrad.

p u n k t 3

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU KOMUNALNEGO GMIN Z/S W KLESZCZOWIE.

Burmistrz G. Turlejski zdał sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Związku Komunalnego Gmin z/s w Kleszczowie.

W załączeniu do protokołu sprawozdanie z posiedzenia z dnia 30.08.2005r.

załącznik Nr 5

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do Pana Burmistrza?.

Radny M. Ludwiczak zapytał, kto został Przewodniczącym Związku Komunalnego?.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, nie było zmian.

Radny W. Wasiński zapytał jakie zmiany były w statucie, co zmieniono?.

Burmistrz G. Turlejski : „Jeszcze nic nie zmieniono.”

Radny W. Wasiński: „Ale były propozycje zmiany w statucie.”

Burmistrz G. Turjeski: „ Ale nic nie zmieniono.”

Radny W. Wasiński: „Ale jakie propozycje były.”

Burmistrz G. Turlejski: „, Ponieważ gminy przygotowują się do wystąpienia do funduszu unijnego na temat możliwości przeprojektowania sieci komputerowej w urzędach. To taki punkt w statucie musi być przegłosowany i przyjęty i do tego się Związek przygotowuje, bo takiego zapisu nie ma i bez takiego zapisu nie można tych elementów wykonywać.”

p u n k t 4

INFORMACJA BUDOWY ZBIORNIKA W KOŹNIEWICACH.

Przewodniczący Komisji poprosił Pana Burmistrza o zabranie głosu.

Informację dotyczącą budowy zbiornika w Koźniewicach przedstawił Burmistrz G. Turlejski.

W załączeniu do protokołu w/w informacja

- **załącznik Nr 6**

Przewodniczący Rady: „Wysoko Rado, Burmistrz zarzucił Radzie, że blokuje budowę. Jak z informacji podał w 2004r. środki finansowe były przeznaczone na zbiornik wodny tylko Burmistrz nie wykonał tej uchwały. Następnie w dniu 1 lutego zawarł umowę (kserokopię mam przed sobą) z Przedsiębiorstwem Projektowo- Wykonawczym BIOPROJEKT Grzegorz Jaśki z Moszczenicy zwany dalej wykonawcą na sporządzenie koncepcji programowo – przestrzennej na budowę zbiornika wodnego. Wcześniej odbył się przetarg na wykonanie tej koncepcji. Pan Jaśki wygrywa na kwotę 59.780zł. Nie będę szczegółów czytał. Wiemy, że Komisja Rewizyjna ten temat umowy skierowała do Prokuratury. Na dzień dzisiejszy nie jest jeszcze zakończone dochodzenie, bo w dokumentach jest stwierdzenie, że umowa była zawarta. Nie mam przy sobie tego postanowienia, ale bym przeczytał. Zapytał się, kto tu blokuje?. Podpisał to Z-ca Burmistrza – Paweł Ziemba, Skarbnik Gminy, Radca prawny – Dorota Krajewska – Trajdos i Pan Jaśki. To jest kserokopia dokumentu jako Rada miała w posiadaniu. Każda strona jest parafowana , czyli umowa była zawarta.”

Radny J. Kuliberda: „, Wracamy proszę Państwa, Wysoko Rado, Panie Przewodniczący do punktu do którego już nie raz wychodziliśmy. Wyjaśniliśmy sprawę. Ja na poprzedniej sesji

mówiłem Panie Burmistrzu, jeżeli się jakąś pomyłkę zrobi to się mówi słuchajcie, przepraszam, zrobiłem to i przechodzimy do punktu dalszego. U Pana tego nie widać. Zarzuca Pan radnym nadal i to jest niezgodne z przepisami samorządowymi, że Panu Rada ustaliła zaciągnięcie zobowiązań do 25 tys.zł. Tak, bo w przepisach samorządowych nie pisze, że do ilu Rada ma upoważnić. Rada ma upoważniać na tyle, na ile uważa i tak zrobiliśmy. Niech Pan nie wygłasza takich bzdur, że Rada upoważniła i Pan nie może wykonywać zobowiązań itd. Coś musiało być, że Rada tak upoważniła. Jeżeli dalej tak będzie to ten zbiornik nie zostanie wykonany. Nie przez Radę, bo Rada dwukrotnie przeznaczyła środki na to. Tylko przez to, że Pan Burmistrz (to co Przewodniczący przeczytał) doskonale zna tą umowę i osoby które podpisały. Natomiast ja mówiłem na poprzedniej sesji, że Pan Prokurator Mielczarek napisał w swoim postanowieniu, że taka umowa została skonstruowana, zawarta i tego się nie da odwrócić. W związku z tym Pan występuje o dalsze. Niech Pan powie pomyliłem się albo pomyliliśmy się i sprawa prosta i przechodzimy dalej. Ale Pan nie chce się do niczego przyznać.”

Burmistrz G. Turlejski: „Niech Pan mi nie wmawia ...”

Radny B. Pawłowski zapytał, ile w ostatnim czasie od stycznia tego roku do września tych działek zostało przez gminę przejętych, kupionych, przeprowadzonych rozmów, podpisanych umów wstępnych, czy te działki są już nasze czy ten teren mamy na którym chcemy budować?.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Burmistrza o udzielenie odpowiedzi.

Burmistrz G. Turlejski: „Systematycznie Panie radny jest wykup działek pod zbiornik wodny w Koźniewicach. Nawet ostatnio została przedstawiona mapa tego zbiornika z wykazem działek do biura Rady Miejskiej. Bardzo proszę Panie radny czytać informację które Burmistrz przekazuje. Budowę rozpoczyna się od koncepcji, od projektu do planu. Nie mogę ruszyć do przygotowania koncepcji ponieważ nie jestem upoważniony do podpisania, zaciągnięcia takiego zobowiązania na kwotę 25 tys. Proszę się wreszcie zdecydować, czy ten zbiornik chcecie budować, czy nie chcecie. Koncepcja ma nam określić, czy na terenach które są już wykupione zbiornik może powstać, o jakiej powierzchni może powstać, czy będzie tam dostateczna liczba wody do wypełnienia tego zbiornika, czy zbiornik nawet jeśli się wypełni wodą czy nie powstaną tzw. zastoiny i czy w okresie letnim woda z tego zbiornika po prostu nie odparuje albo nie wsiąknie w głąb ziemi. Na te pytania zasadniczo ma odpowiedzieć koncepcja, żeby do dalszych elementów przystąpić. Panowie wywołali temat zbiornika a następnie nie pozwalają mnie tego tematu kontynuować i widzą to w jakimś tam swoim pojęciem, że Burmistrz nie umie tego wykonać. Wygląda to na to, że dajemy komuś pracę a zabieramy mu narzędzia do jej wykonania, a potem obciążmy go, że tej pracy nie wykonał. To jest fantastyczne, to Mrozek, o tym pisze, Kawka i inni.”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu bez polemiki, bo było konkretne pytanie a Pan nie odpowiedział.” Ponadto zwrócił się do radnego Pawłowskiego i dodał, że grunty gminy Kamięńsk wynoszą 40,70 ha, grunty Agencji Nieruchomości Rolnej w Łodzi 7 ha, grunty osób prywatnych 9,37 ha. Widzę na mapce, że jest poszatkowana. Grunty prywatne to są zielone. Należałoby albo zamienić albo wykupić te grunty. Jeżeli się chce inwestycję prowadzić, to grunt trzeba przygotować do realizacji, żeby były wykupione działki. Uważam, że wtedy powinna być koncepcja opracowana czy budujemy czy te grunty przeznaczyć na inną inwestycję.

Radny W. Wasiński: „Ale pytanie padło ile działek, bo tam nie ma i nie wiadomo o co chodzi. A kiedyś mi Pan Burmistrz zarzucił, że ja nie mówię prawdy.”

Przewodniczący Rady zapytał Pana Burmistrza, czy w tym roku wykupione zostały jakieś działki?.

Burmistrz G. Turlejski: „, Panie Przewodniczący, Panie radny Wasiński pełna informacja pisemna została przesłana do biura Rady. Proszę czytać to ...”

Przewodniczący Rady powiedział, tu nie ma pełnej.

Burmistrz G. Turlejski: „, Jest. Proszę czytać to co Burmistrz zostawia i nauczyć się czytać te informacje.”

Przewodniczący Rady: „, Ja jeszcze raz Panu przeczytam i Rada oceni czy to jest pełna.”

Burmistrz G. Turlejski: „, Mnie Pan nie musi niczego czytać, bo Pan sugeruje, pojęcia myli, kołuje Pan w tej chwili tylko Burmistrza w tej chwili nie wykołuje.”

Radny B. Pawłowski powiedział, chcemy budować coś w tym miejscu, chcemy mieć koncepcję i chcemy mieć zagwarantowany teren. Zdarza się, że tam można budować a ktoś będzie miał działkę w środku a są takie działki. Moja koncepcja jest taka, że jeżeli poważnie chcemy się nad tym zastanowić to pieniądze mogły wejść na 2005r. na tą budowę i wtedy Rada by wprowadziła by w 2004r. Ja nie chcę przytaczać przykładów jak to Pan Burmistrz opisuje, ale w ogóle był to poroniony pomysł radnych, żeby tam coś budować. Natomiast był przetarg i przystąpiło do niego trzech oferentów i ten co miał wygrać to wygrał. Przetarg który był jest nieważny bo tak to zrozumiałem, że przetarg unieważniono. Teraz będzie nowy przetarg bo bez niego tego nie można. Mamy upoważnić do kwoty 59.780,-zł. Pan Jaśki robotę wykonał, bo umowa to co powiedział Pan Przewodniczący i to co Pan Prokurator to umowa została podpisana. On robotę zrobił i chce pieniądze za to. Nikogo nie obchodzi, czy będzie przetarg, czy nie będzie przetargu, czy będzie zbiornik, czy go nie będzie. Jeśli byśmy poważnie tym zainteresowani to byśmy porozmawiali z tymi ludźmi, spisali jakieś wstępne umowy o sprzedaży.

Burmistrz G. Turlejski: „Panowie radni wasza podstawa uniemożliwia mnie wykonanie budżetu właśnie w tym paragrafie. Proszę się zdecydować czy chcecie ten zbiornik czy nie chcecie go. To nie może tak dłużej trwać. Burmistrz wykonuje budżet i jest za niego odpowiedzialny. Informuje Radę, że nie może dalej ruszyć. Albo zdejmujecie to z budżetu albo dajecie mi możliwość wykonywania zobowiązania. Innej możliwości nie ma w tym temacie.”

Radny M. Ludwiczak powiedział, że Pan taką zgodę otrzymał w ubiegłym roku i do koncepcji, do rozmów można było przystępować. Pan wtedy rozmawiał z Panem Kleszczem, żeby tej działki nie sprzedawał, podsuwał pisma Panu Kleszczowi, żeby podpisał, że on tej działki nie chce sprzedać. Pan był całkowicie absolutnie przeciwny temu żeby budować tam zbiornik. Mówi Pan o tym, że Rada nie pozwala, nie pozwalała a jak to się stało, że na 1 lutego 2005r. była podpisana umowa Panem Jaśki na sporządzenie koncepcji programowo – przestrzennej. Dużo wcześniej Rada przeznaczyła pieniądze na sporządzenie tej koncepcji. Miał Pan pełne prawo robić wszystko. Zrobił Pan przetarg i przetarg się odbył. Później umowa gdzieś tam ginie, podmieniona zostaje na umowę z ZGKiM. Kto tu mataczy, kto tu

kombinuje. Pan Burmistrz dziś zdawał sprawozdanie ze Związku Komunalnego Gmin i z budowy zbiornika w Koźniewicach, to ja uważałem, że Pan Burmistrz wie jak wyglądają sprawozdania. Sprawozdanie ze Związku Komunalnego Gmin to było przeczytanie porządku obrad jakie było. Następne sprawozdanie z budowy zbiornika to ja sobie wyobrażałem tak jak mówił mój poprzednik Pan Pawłowski, czy to będzie możliwe, czy nie będzie możliwe, czy z tymi ludźmi są przeprowadzone rozmowy, ile jest wykupionych działek, jaka była rozmowa z Marszałkiem, na jakie tematy, jakie są problemy, jakie są kłopoty, co potrzeba żebyśmy zrobili. Musimy to wszystko wiedzieć i musimy to robić wspólnie, tylko jak u nas ze wszystkim i to i tak samo ze zbiornikiem. Rada robi w jedną stronę a Burmistrz robi w drugą stronę. Burmistrz miał zgodę, miał wszystko, sprzeniewierzył to wszystko, odrzucił i wchodzi ze swoim nowym. Rada nie pozwala na to. Jaki był sens robienia drugiego przetargu jak była podpisana umowa. Później Burmistrz występuje z jakimś sprawozdaniem, gdzie pisze tylko suche fakty z sesji, że to się nie odbyło, ten nie zezwolił na to. Głupota, nonsensy, to nie jest sprawozdanie, to jest jakieś mataczenie informacją tylko i wyłącznie. Tu nie chodzi Panu o budowę zbiornika tak jak o budowę tej drogi, o wiatraki. Przez trzy lata gmina Kamieńsk nic nie robi tylko cofa się do tyłu. Dzięki naszemu Burmistrzowi i będziemy się tak cofać jeszcze rok czasu i to dzięki Radzie Miejskiej w Kamieńsku m.in. też, bo ta Rada w Kamieńsku boi się zrobić dzisiaj referendum. Chcecie, żeby ten człowiek wam informacje przysyłał, żeby coś robił. Trzy lata się cofamy i będziemy się jeszcze cofać jeden rok, tylko teraz nie dzięki niemu, tylko dzięki nam wszystkim.

Burmistrz G. Turlejski: „Odnoszę wrażenie Panie radny, że słońce Panu zaszkodziło w ostatnich dniach.”

Radny W. Wasiński zapytał się Pana Burmistrza o które wykonanie budżetu Panu chodzi z którego roku, z tego czy z poprzedniego, ponieważ Pan mówi, że nie może wykonać budżetu w tym roku, bo zabraniamy ze zbiornikiem a w zeszłym roku też Pan nie mógł wykonać. To zależy Panu czy nie zależy?

Burmistrz G. Turlejski: „Niech się Pan obudzi Panie radny.”

Przewodniczący Rady powiedział, proszę o spokój.

Radny W. Wasiński: „Proszę Pana ja nie jestem i proszę mnie traktować poważnie. Ja Pana traktuję poważnie ... Samo zachowanie świadczy o tym.”

Radny M. Ludwiczak: „Panie radny, żeby być mało inteligentnym to trzeba mieć inteligencję.”

Radny W. Wasiński: „Przepraszam, tak susznie.”

Radny J. Kuliberda powiedział, my dzisiaj do niczego nowego nie doprowadzimy. To jest to samo powtarzanie co było. Dajmy sobie spokój. Burmistrz niech stoi przy swoim a my przy swoim. Nie ma innego wyjścia. Jak można robić koncepcję jak są nie wykupione grunty. Żeby przystąpić do koncepcji to trzeba mieć wszystkie grunty uporządkowane, u notariusza, akt własności, wpisane w księgę wieczystą. To jest podstawowa sprawa. My dzisiaj się dochodzimy o to. Niech Pan Burmistrz ureguluje sprawę wykupienia wszystkich gruntów. Pismo Pana Kleszcza jest w Radzie i nie wyraża zgodna na to żeby sprzedał on te grunty i zapytał się czy uregulował Pan z Panem Kleszczem czy nie?

Radny M. Ludwiczak powiedział, nie potrzebna ta działa jest.

Radny J. Kuliberda powiedział, nie będzie tego zbiornika dopóki nie będzie uregulowany stosunek prawny gruntu. Nie mamy o czym marzyć. To nie jest inwestycja państwowa. Panie Przewodniczący stawiam wniosek żeby skończyć tą dyskusję.

Przewodniczący Rady dodał, że na Komisji uczestniczył Pan Dyrektor WZIR-u i był warunek, że grunty powinny być uregulowane, powinien być stan prawny i wtedy mogą przystąpić do budowy.

p u n k t 5

INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.

Burmistrz Kamińska i Z-ca Burmistrza opuścili salę obrad Rady Miejskiej w Kamińsku w punkcie dotyczącym – interpelacje i zapytania radnych. Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie wznowiono obrady.

Wiceprzewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem do Pani mecenas o zajęcie stanowiska w związku z tym punktem – Pan Burmistrz opuścił obrady Rady Miejskiej w Kamińsku. Czy tym nie zerwał obrad sesji?.

Radca prawny – Urszula Kowalska – Smuga powiedziała dlaczego miałby zerwać. Nie zerwał.

Radny W. Wasiński zwrócił się z pytaniem do Pani mecenas, jeżeli jest to przedstawiciel gminy i my mamy do niego pytania tzn. my przez społeczeństwo, bo to są zapytania społeczeństwa a my tylko je przekazujemy, to chyba Burmistrz powinien być, wysłuchać i odpowiedzieć społeczeństwu już nie radnym?.

Radca prawny Urszula Kowalska – Smuga odpowiedziała, nie będę oceniała Pana Burmistrza. Interpelacje i zapytania można złożyć również na piśmie.

Wiceprzewodniczący Rady: stwierdza Pani, że Burmistrz nie zerwał obrad.

Radca prawny: w inny sposób można by zerwać ten porządek obrad składając na piśmie.

Radny M. Ludwiczak powiedział, że nie jest wypłacane stypendium dla dzieci socjalnych, zbyt długo nie wypłacane, a następnie zapytał, dlaczego ono nie jest wypłacane i kiedy będzie wypłacane?. Nie ma Burmistrza i nie odpowie na to pytanie, czy ja mogę poprosić pracownię, żeby nam to wytłumaczyła, bo mieszkańcy się pytają jak to wygląda i chciałbym żeby udzielono odpowiedzi na ten temat.

Radca prawny U. Kowalska – Smuga: „Jeżeli Pan Burmistrz zezwoli odpowiedniej osobie.”

Radny M. Ludwiczak: „ Jak ja mam się zapytać Pana Burmistrza. Może mi Pani powiedzieć.”

Radca prawny U. Kowalska – Smuga: „ Ja na to nie odpowiem. W tej chwili można to zrobić tylko na piśmie.”

Radny M. Ludwiczak: „Niech mi Pani wytłumaczy, jak ja mogę złożyć interpelację na którą chcę odpowiedzieć jutro człowiekowi a ja od Burmistrza otrzymam odpowiedź za 2, 3, 4 tygodnie może. To jest normalny idiotyzm.”

Radca prawny U. Kowalska – Smuga: „ To jest jakiś inny układ między władzą wykonawczą a uchwałodawczą tutaj w Kamieńsku.”

Radny M. Ludwiczak: „ Tzn. jaki układ. To nie jest układ wie Pani. My jesteśmy i my mamy do tego pełne prawo. Zapytania mamy, interpelacje mamy a nie mamy z kim rozmawiać. Czy tu nie ma urzędników. Jeżeli nie ma Burmistrza, zastępcy, sekretarza, księgowej nie ma nikogo. Jak tu można prowadzić sesję i Pani mówi, że to nie jest zerwanie sesji.”

Radny T. Gaworski zwrócił się z prośbą do przedstawicieli prasy, jeżeli możecie w swoim artykule zaznaczyć, że w punkcie interpelacje i zapytania radnych Burmistrz notorycznie, demonstracyjnie opuszcza sesję. Ponadto dodał, że Pan Burmistrz unika społeczeństwa. Dostajemy odpowiedzi na piśmie (ja dostałem) w których są napisane bzdury. Nie trzymam się to niczego. Nie mogę odpowiedzieć mieszkańcom, bo jak bym odpowiedział, to będą się śmiać ze mnie. Dlatego nie odpowiedziałem a jak się pytali co dalej to powiedziałem, że Burmistrz jeszcze nie odpowiedział. Co miałem powiedzieć i nadal nie wiem co mam odpowiedzieć. Drugi raz pisać nie będę.

Radny J. Kuliberda zapytał się Pani mecenas, czy interpelacje i zapytania radnych to tylko i wyłącznie na piśmie?

Radca prawny U. Kowalska –Smuga powiedziała, w tej sytuacji tak. Można do protokołu również.

Radny M. Ludwiczak zapytał się Pani mecenas jakie są konsekwencje dalszego ciągu, że Pana Burmistrza nie ma. Skargi do kogo?.

Radca prawny powiedziała, to mogą być konsekwencje wyborcze.

Sołtys T. Mirczak zwróciła się do Pana Przewodniczącego Rady z pytaniem, czy Pan Przewodniczący mógłby poprosić tą Panią która zajmuje się sprawami wypłacania pieniędzy socjalnych aby udzieliła informacji, kiedy będą wypłacane, ponieważ ludzie się pytają przychodząc do mnie z podatkiem. Wiem, że ludzie przychodzą do tej Pani i ta Pani nie udziela żadnej informacji.

Przewodniczący Rady telefonicznie poprosił Panią J. Górna , aby przyszła na obrady sesji i udzieliła informacji na temat stypendium dla dzieci socjalnych. Po odczekaniu kilkunastu minut Pani J. Górna nie przyszła na obrady sesji celem wyjaśnienia dot. stypendium socjalnych.

p u n k t 6

SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU ZA I PÓŁROCZE 2005r.

Informację Burmistrza Kamięńska z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2005r. złożyła Skarbnik Gminy – Maria Ozga.

W załączeniu do protokołu w/w informacja

- załącznik Nr 7

Radny T. Gaworski powiedział, że Komisja Planowania, Budżetu i Finansów analizowała wykonanie budżetu za I półrocze br. i jeżeli chodzi po stronie dochodów Komisja nie wniosła żadnych uwag. Jest on prawidłowo zrealizowany. Natomiast jeżeli chodzi o wydatki to jest tylko wykonanie 38%. Nigdy nie było tak niskiego wykonania za I półrocze. W funduszy gminnym jest tylko niecałe 10 %. Może Pan Burmistrz pozwoli sobie na większe obroty i wykona ten budżet. Komisja uważa, że jest on poważnie zagrożony. Następnie część zadań w budżecie które Rada określiła na jakąś kwotę odbiega to od rzeczywistości. Rada przeznaczła 5 tys., a Burmistrz wydaje 9 tys. Tam gdzie Rada przeznaczła 20 tys., Burmistrz wydaje 9 tys. To jest dobrze, że mniej wydaje. Podpisanie umowy przez Burmistrza ze Starostą na zimowe i letnie utrzymanie dróg daje ZKGiM poważne straty, ponieważ oni odśnieżanie wykonują. Natomiast pieniądze otrzymują tylko za część robót. Mimo, że były pieniądze na różne cele m.in. nie zakupiono nagrywarki dla Rady, nie zapłacono za sztandar w Koźniewicach. Natomiast drobne i niektóre roboty mógł w I półroczu wykonywać ZKGiM to zlecano prywatnym osobom a najczęściej to dwum firmą z Radomska. Przez to ZKGiM w I półroczu poniósł stratę 149.179,41.-zł. Mimo, że Rada zabezpieczyła pieniądze na kupno zasuw, na zakładanie wodomierzy, to tego nie wykonywali. Musimy się niektórym pozycjom przyjrzeć bliżej, ponieważ uważamy, że przynoszą straty gminie nieuzasadnione. Komisja wypracowała następujące wnioski:

WNIOSEK: „Komisja Planowania, Budżetu i Finansów po zapoznaniu się z wykonaniem budżetu gminy za I półrocze 2005r. stwierdza, że nie wnosi uwag do wykonania dochodów za I półrocze, natomiast wydatki są wykonane 38 % co budzi poważne zagrożenie. Komisja analizując wykonanie inwestycji w I półroczu – ocenia negatywnie i wzywa Burmistrza do natychmiastowego przystąpienia do realizacji inwestycji.”

WNIOSEK: „Komisja stwierdza, że podejmowane uchwały przez Radę Miejską w Kamięnsku dotyczące wykonania budżetu nie są realizowane na bieżąco co wynika z realizacji budżetu, np.

- brak realizacji uchwały dotyczącej opłaty za szkolenie przedstawiciela Rady Nadzorczej Spółki „Sater”

- nie zapłacono za zakup sztandaru dla OSP Koźniewice.”

WNIOSEK: „Komisja Planowania, Budżetu i Finansów jest zaniepokojona wykonaniem planu finansowego ZGK – wykonanie wynosi około ¼ planu.”

WNIOSEK: „Komisja analizując wydatki wykonania Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej za I półrocze 2005r. stwierdza, że jest poważne zagrożenie – wykonanie wynosi mniej niż 10 % wydatków.”

W związku z tym daje to pod rozwagę Wysokiej Radzie, co należy zrobić aby budżet nasz na koniec roku był zrealizowany. ZGKiM daje się bardzo poważne inwestycyjne, które wymagają bardzo dużego nakładu jak również zużycia maszyn a maszyny już się sypią. Jestem przekonany, że po tej kadencji ZGK zostanie ze złomem na placu. Apelujemy aby w II półroczu dokładnie przeanalizować wszystkie pozycje i zrealizować budżet przynajmniej w 40 %.

Radny J. Kuliberda powiedział, idąc za wystąpieniem Pana Gaworskiego Panowie Burmistrzowie mają się nad czym zastanawiać. Realizacja wykonania budżetu jest fatalna. ZGK powinien się rozwijać, a on się raczej nie rozwija. Plan finansowy wynosi 4.220.000,- zł., a wykonanie jest około 900.000,-zł., to jest 1/5. Jakich sił trzeba, żeby ZGKiM w II półroczu zrealizował plan finansowy. Na posiedzeniu Komisji Budżetowej Pan Dyrektor zakładu mówił, że są moce przerobowe a nie było wykonywane. Chodzi o to, że nie są zakładane wodomierze. Z wypowiedzi Pana Dyrektora wychodzi, że najprawdopodobniej ani jeden wodomierz nie został zamontowany. Czy w I półroczu nie było możliwości zorganizowania grupy w Zakładzie na montaż wodomierzy. Wychodzi z tego, że nie. My musimy wiedzieć, że wodomierze są dobrodziejstwem dla Zakładu bo wszystka woda będzie kontrolowana. Następną sprawą to, sztandar który został zakupiony dla OSP Koźniewice i nie zostało jeszcze zrealizowane. Natomiast sztandar do Szkoły Podstawowej w Gorzędowie jest zapłacony nie ze środków gminnych, tylko ze środków szkolnych, dowiedzieliśmy się na posiedzeniu Komisji. Realizacja innych, drobnych spraw wykonywania usług dla urzędu to ZGK nie będzie miał mocy takiej, bo jest obciążony tą inwestycją w Ochocicach i najprawdopodobniej jak się to uda skończyć do końca roku to będzie bardzo dobrze. Ale najprawdopodobniej załapie rok 2006. Rada Miejska w Kamińsku dnia 26 stycznia 2005r. podjęła uchwałę uchwalając budżet na 2005r. W tej chwili jest wiele do myślenia. To jest sprawa wykonywania budżetu przez Panów burmistrzów. Jak to będzie, może zrealizują to wszystko bo jest zagrożenie wykonania budżetu po stronie wykonania w gminie tak i po stronie ZGK.

Radny T. Gaworski powiedział, poważną sprawą w budżecie jest to, że nie są wypłacane stypendia socjalne. Więc pytam się, co jest przyczyną tego?. Uchwała jest przyjęta. Mieszkańcy się pytają. W poszczególnych gminach są po wypłacone a u nas jest cisza na ten temat.

Burmistrz G. Turlejski odpowiedział, jest bardzo duża liczba podań. Robi to pracownik. Jest już na ukończeniu tej procedury. Jest około 340 wniosków. Prawdopodobnie za tydzień, półtora tygodnia będą wypłacane.

p u n k t 7

SPRAWOZDANIE PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI STAŁYCH RADY MIEJSKIEJ.

W pierwszej kolejności do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Górny.

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbyła się 12 września 2005r. Na posiedzeniu tym omawiano sprawy dot. funkcjonowania ZPR Danielów. Komisja nie miała większych

zastrzeżeń co do funkcjonowania tego zakładu. Komisja również zapoznała się z materiałami i pismami które wpłynęły do biura Rady. Zapoznała się z uchwałami na najbliższą sesję. Komisja nie wyraziła opinii odnośnie uchwały sprzedaży działki w Gałkowicach Nowych, ponieważ brakowało do tej uchwały części opisowej co znajduje się na tej działce. Komisja wnioskuje o nie rozpatrywanie tej uchwały do momentu dostarczenia części opisowej do tej uchwały.

Następnie do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych Jarosław Kowalski.

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych odbyła między sesjami jedno posiedzenie w dniu 13 września 2005r. Na posiedzeniu tym komisja przeanalizowała uchwały dotyczące zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk. Druga uchwała w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla logopedy zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk i trzecia uchwała w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla pedagoga zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk. W związku z tymi uchwałami na Komisję zaproszeni byli Dyrektorzy Szkół Podstawowych, Publicznego Gimnazjum, Publicznego Przedszkola oraz przedstawiciele związków zawodowych. Po dyskusji i rozmowach z Dyrektorami komisja stwierdziła, że rozmiar zniżek zaproponowany w projekcie uchwały złożonego przez Pana Burmistrza czyli pensum dla Dyrektorów jest nie zgodny z arkuszem organizacyjnym szkół którzy złożyli dyrektorzy i dlatego proponują zmianę do tej uchwały tj. w § 1.1. Nauczycielom, którym powierzono stanowisko kierownicze w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk, obniża się tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć dydaktycznych i opiekuńczych określony w art. 42 ust.3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003r. Nr 118, poz. 1112 z późn.zm.) o liczbę godzin zajęć, jak niżej:

- 1) dla dyrektora szkoły podstawowej i gimnazjum:
 - a) przy liczbie oddziałów do 7 – o 9 godzin zajęć – Komisja proponuje 10 godzin zajęć
 - b) przy liczbie oddziałów od 8 do 12 – o 13 godzin zajęć – Komisja nie wnosi zmian
 - c) przy liczbie oddziałów od 13 i więcej - o 14 godzin zajęć – Komisja proponuje 15 godzin
 - 2) dla wicedyrektora szkoły podstawowej i gimnazjum:
 - a) przy liczbie oddziałów do 7 – o 5 godzin zajęć – Komisja nie wnosi zmian
 - b) przy liczbie oddziałów od 8 do 12 o 6 godzin zajęć – Komisja proponuje 8 godzin zajęć
 - c) przy liczbie oddziałów od 13 i więcej – o 11 godzin zajęć – Komisja nie wnosi zmian
 - 3) dla kierownika świetlicy w szkole podstawowej – o 14 godzin zajęć – Komisja nie wnosi zmian.
 - 4) dla dyrektora przedszkola – o 14 godzin zajęć – Komisja proponuje 17 godzin zajęć
- Ponadto pozostałe paragrafy w tej uchwale pozostają bez zmian.

W związku z tym, że komisja wprowadziła te poprawki. Komisja wypracowała wniosek:

Wniosek: „, Komisja wnioskuje do Rady Miejskiej o zobowiązanie Burmistrza Kamieńska do wystąpienia do Kuratorium o opinię w sprawie projektu uchwały (wraz z poprawkami) w sprawie zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk.”

Przewodniczący Rady powiedział padł wniosek Komisji, a następnie poddał pod głosowanie w/w wniosek. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek przyjęto jednogłośnie.

Odnosnie tych dwóch pozostałych uchwał w sprawie logopedy i pedagoga Komisja nie ma żadnych zastrzeżeń. Na posiedzeniu komisja zapoznała się z projektami uchwał na dzisiejszą sesję oraz z pismami które wpłynęły do biura Rady. Chciałem poinformować, że członkowie Komisji chcieli poinformować Radę Miejską o nie właściwym zachowaniu oraz złym traktowaniu członków komisji na wczorajszym posiedzeniu przez Pana Burmistrza, ponieważ Pan Burmistrz zapytany przez radnych o projekty uchwał które przedłożył a konkretnie; o uchwałę o wstąpieniu do Związku Miast Polskich w sposób wulgarny odnosił się do radnych.

Burmistrz G. Turlejski: „Chyba Pan ...”

Przewodniczący Rady: „Ale jeszcze Panu nie udzieliłem głosu Panie Burmistrzu. Proszę się zachowywać poważnie.”

Burmistrz G. Turlejski: „... niech się Pan głęboko zastanawia co Pan powiedział.”

Radny J.Kowalski: „Ja się zastanowiłem.”

Burmistrz G. Turlejski: „Pociągnę Pana do odpowiedzialności tj zniesławienie Burmistrza w tej chwili.”

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, 54 sprawa będzie.

Burmistrz G. Turlejski: „Pan będzie miał niedługo, osobną.”

Wiceprzewodniczący Rady: „To 56 ”

Burmistrz G. Turlejski: „Przekona się Pan.”

Przewodniczący Rady poprosił Pana Burmistrza o powagę tej sesji, proszę się zachować poważnie.

Burmistrz G. Turlejski: „Ja się zachowuję poważnie.”

Przewodniczący Rady: „ Myślę, że kasetą będzie dowodem, którą przesłuchamy.

Radny J. Kuliberda zapytał się Przewodniczącego Komisji Oświaty, czy Komisja brała pod uwagę pensum dla Pani Dyrektor przedszkola oraz zadał pytanie Panu Burmistrzowi, czy w przedszkolu jest intendent czy to robi Pani Dyrektor?.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, to jest nie do mnie.

Radny J. Kuliberda powiedział, do Pana. Pan jest organem prowadzącym oraz zapytał, czy w przedszkolu jest logopeda.

Burmistrz G. Turlejski: „ Ja Panie radny przedłożyłem projekty uchwał ...”

Radny J. Kuliberda powiedział, Panie Przewodniczący Rady, nie chce odpowiedzi ale wytłumaczę sprawę. To nie jest tak jak Pan Burmistrz odpowiada. Nie chce odpowiadać bo nie wie. Pani Dyrektor nie ma intendenci, zbiera pieniądze, nie ma komputera a ma zerówkę i 11 godzin pensum. Zastanówmy się kiedy ta kobieta ma wszystko dopilnować. Ja proponuję, aby znieść jej jako zastępcy w szkołach przynajmniej 8, 9 godzin. Na temat przedszkola nie mamy żadnej informacji – ile dzieci, ile nauczycieli itd.

Radny B. Pawłowski powiedział, że intendent jest w przedszkolu. Natomiast nie ma sekretariatu, sekretarki, nie ma kasjerki, nie ma komputera. Wszelkie sprawy biurowe prowadzi Pani Dyrektor. Sama zbiera pieniądze.

Burmistrz G. Turlejski: Na podstawie projektu arkuszy organizacyjnych szkół i przedszkoli którzy złożyli dyrektorzy jednostek organizacyjnych w urzędzie zostały przygotowane projekty uchwał. Także na podstawie tych projektów arkusza organizacyjnego są zgodne z projektami, są zaopiniowane przez metodyka w Kuratorium w Piotrkowie Tryb. i przez Pana Dyrektora z Delegatury w Piotrkowie Tryb. Proszę mi nie zarzucać czegoś nie stosownego. Przedłożone są Radzie do przegłosowania, co Rada z tym zrobi to jest sprawa Rady. Żebyście Panowie radni nie wprowadzili środowisko szkolne w ślepy zaułek jak żeście zrobili z dodatkami motywacyjnymi. Przestrzegam przed tym. Żeby dołożyć Burmistrzowi to trzeba mieć argument, a nie sięgać argumenty z księżycy albo z teczki próbować wyjmować, bo znów jakiś faszter wam z tego wyjdzie.”

Przewodniczący Rady powiedział, już wyszedł. Wcześniej Pan do Rady się nie zwracał jeżeli chodzi o uchwałę w sprawie nauczycieli. Wczoraj były Panie Dyrektorki i potwierdziły, że ten wniosek który dzisiaj przegłosowaliśmy jest zgodny z arkuszem organizacyjnym. Po której stronie prawda jest Panie Burmistrzu?.

Burmistrz G. Turlejski powiedział właśnie i to jest dobre pytanie, cieszę się, że wreszcie zaczynamy rozmawiać jak należy.

Przewodniczący Rady zapytał Pana Burmistrza do kiedy miał Pan termin złożenia dokumentów do Rady?

Burmistrz G. Turlejski: „, Macie Komisję Rewizyjną skontrolujcie to”.

Przewodniczący Rady powiedział, do 30 czerwca.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, proszę skontrolować.

Przewodniczący Rady powiedział, na pewno komisja to zrobi.

Radny B. Pawłowski dodał, to co powiedziały Panie Dyrektorki wszystkich szkół to arkusz organizacyjny był zrobiony do 30 kwietnia prawidłowo przez szkoły. Natomiast propozycja udzielenia pensum była zrobiona nie zgodnie z tym arkuszem. W arkuszu przydziela się godziny nauczycielom. Teraz to wszystko wrzucono w jedno i zrobiono tak, że to pensum zwiększono, są obniżki, to obniżono.

W następnej kolejności do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpozarowej Piotr Secomski.

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej Rady Miejskiej w Kamieńsku w okresie międzysesyjnym odbyła jedno posiedzenie w dniu 5 września 2005r. Była to komisja wyjazdowa, którego tematem było:

1. Analiza zagospodarowania odpadów płynnych na terenie gminy
2. Utrzymanie czystości i porządku w gminie Kamieńsk

Komisja po wizytacji obiektu oczyszczalni ścieków w Gałkovicach Nowych stwierdziła: brak części ogrodzenia oraz zachwaszczenie terenu.

Ponadto komisja korzystając z możliwości przejazdu po drogach gminnych stwierdziła: katastroficzny stan nawierzchni bitumicznej drogi Danielów – Aleksandrów – Ochocice. Wizytując oczyszczalnię Kamieńsk nasuwa się pytanie co do mocy przerobowej ścieków po podłączeniu miejscowości Barczkowice i Ochocice.

Komisja realizując wniosek z Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej z dnia 22 sierpnia br. zapoznała się ze stanem dróg gminnych, miejskich oraz ich poboczy. Komisja stwierdziła opieszałość i niedbalstwo organów wykonawczych urzędu gminy Kamieńsk, co do polityki gospodarczej gminy.

Komisja wypracowała następujące wnioski:

Wniosek: „Usunięcie krzewów ograniczających widoczność na skrzyżowaniu dróg Szpinalów tzw. Politki z drogą Kamieńsk – Bełchatów.”

Nadmieniam, że te krzewy zostały usunięte.

Wniosek: „Komisja wnioskuje o naprawę krater burzowych przy skrzyżowaniu ul. Słoneczna – Ludowa na wysokości posesji Państwa Kubickich oraz na ul. Ludowej przy posesji Państwa Sopotów.”

Wniosek: „Komisja stwierdziła brak realizacji wcześniejszych wniosków co do usuwania piaski pozimowego oraz wykaszania chwastów i zarośli przy drogach gminnych. Ponadto Komisja stwierdziła złe utrzymanie dróg w następujących sołectwach: Podjeziuro, Gałkowice Nowe, Włodzimierz, Koźniewice oraz podobne sytuacje dotyczą miasta Kamieńsk np. ul. Wrzosowa, Kolejowa, Jagiellońska (plac szkoły PSP i PG), Kościuszki (WODROL), Zjednoczenia i innych.”

Wniosek: „Komisja wnioskuje przeprowadzenie badań co do optymalnego wykorzystania mocy przerobowej oczyszczalni ścieków w Gałkovicach Nowych.”

Nadmieniam, że jest mała ilość ścieków na oczyszczalni w Gałkovicach Nowych i należałoby się zastanowić czy nie można byłoby podłączyć miejscowości Podjeziuro, żeby ta oczyszczalnia mogła funkcjonować należycie.

Radny B. Pawłowski powiedział, była remontowana droga między Barczkowicami ul. Wojska Polskiego a na Chopina w Gorzędowie poprzez nawożenie piachu. Przedtem była nie przejezdna, bo było błoto a później była nie przejezdna, bo były zwały piachu. Teraz zrobiono drugi remont poprzez przejechanie równiarką i to co się zaklinowało, osiadło to znowu jest rozklinowane a oprócz tego jest zrobione lekkie koryto. Następnie droga w kierunku Pirów. Remont tej drogi polegał na przejechaniu równiarką. Tam gdzie były większe dziury, to te dziury pozostały, a gdzie mniejsze to wyrównano. Natomiast po równiarce pozostały w różnych miejscach zwały ziemi z tej drogi, które pozostawiono na bokach drogi. Nie wiem czy ta robota jest jeszcze niedokończona, czy to pobocze będzie wyrównane. Na terenie

Kamieńska jest kanalizacja burzowa (deszczowa) i z części tych kraterów cuchnie. Jest przypuszczenie, że ścieki płyną do tej kanalizacji.

Radny W. Wasiński zapytał, że był wniosek o odnośnię uporządkowania posesji ośrodka zdrowia od strony ul. Górniczej. Proszę o wyjaśnienie?.

Radny P. Secomski odpowiedział, na komisji ustaliliśmy, że to stwierdzenie komisji prześlemy na najbliższej komisji SPZOZ-u, bo trzeba się zastanowić czy budżet SPZOZ-u wytrzyma takie obciążenie, żeby ogrodzić i usunąć chwasty.

Jeśli chodzi o drogi, to komisja nie miała tyle czasu żeby obejrzeć wszystkie drogi. Jeśli chodzi o pseudo naprawy dróg które były realizowane przez ZGKiM to mamy przykład drogi Gałkowice – Podjezioro. Ta droga była przejezdna przed remontem. Nasypano ponad pół metra żwiru. Ludzie jeżdżą po ugorach.

Radny M. Ludwiczak powiedział, każdy radny powinien otrzymać mapkę na której powinny być naniesione wszystkie drogi z terenu gminy oraz stan tych dróg. Jeżeli chodzi o drogę na Wrzoscach, to ja nie wiem w którym miejscu jest granica. Uważam, że nasi burmistrzowie mają plany i wiedzą gdzie jest granica. Jeżeli ta granica jest za tymi łąkami, to wszystko jest w porządku. Ja tam jechałem i tam naprawdę są wielkie dziury, tylko nie wiem, nie jestem pewny, czy to jest na terenie gminy Kamieński, czy na terenie gminy Gomunice.

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady powiedział, że przystępujemy do dalszego kontynuowania punktu oraz bardzo serdecznie powitał przybyłą na posiedzenie Rady Miejskiej Panią Poseł RP Krystynę Ozgę.

Do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Planowania, Budżetu i Finansów Tadeusz Gaworski.

Komisja Planowania, Budżetu i Finansów odbyła jedno posiedzenie na którym przeanalizowała budżet gminy jak również zapoznała się ze wszystkimi pismami i projektami uchwał na dzisiejszą sesję. Co dotyczy budżetu to już przedstawiłem nasze ustalenia. Jedyną sprawą o której się komisja dowiedziała to była sprawa zapłacenia za uczestnictwo w zawodach straży pożarnej i prosił o skomentowanie, dlaczego tak się to robi?. Wcześniej Komendant skontaktował się z Panem Burmistrzem w sprawie opłacenia kosztów związanych z uczestnictwem OSP Gorzędów w zawodach gminnych, w zawodach pożarniczych. Otrzymał informację, że jest to niemożliwe żeby zapłacił, bo Burmistrz ma tylko na bojowe rzeczy pieniądze. Natomiast nie wiem z jakiego tytułu potem na zawodach powiatowych, gdzie myśmy nie mieli uprawnień do startowania zapłacono za Kamieński i za Gorzędów. Na gminne zawody pojechał Kamieński i zajął pierwsze miejsce, bo była jedna drużyna. Zapłacono 750,-zł. (tak nas poinformowała księgową) nie wiadomo za co. Uważam, że na zawody powiatowe mogą tylko jechać uczestnicy którzy zwyciężyli na zawodach gminnych. Dlaczego wydatkowano pieniądze niepotrzebnie. Komisja zapoznała się ze wszystkimi pismami. Natomiast jeśli chodzi o uchwały komisja swoje uwagi wniosła co do niektórych uchwał m.in. do tych które się wiążą z wydatkowaniem pieniędzy, zmianą w budżecie itd.

Radny M. Ludwiczak: „ To jest zupełnie nie zrozumiałe, bo jeżeli jednostki chcą jechać na zawody gminne to Burmistrz decyduje, że tylko i wyłącznie sfinansuje wyjazd Kamieńskowi.

Natomiast pozostałym jednostkom nie. Jedzie jedna jednostka i ta jednostka wygrywa. Ma prawo reprezentować gminę na następnych zawodach a Burmistrz wtedy płaci za dwie jednostki. To jest jakiś nonsens. Za dwie jednostki nie można zapłacić bo jedna mogła tylko reprezentować. Jak chce się jechać na gminne to nie można, bo nie ma wpłaty a jak nie można jechać na wyższe to trzeba wpłacić. Ja tego nie rozumiem.”

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny Ludwiczak, jako członek zarządu poprzedniej kadencji powinien Pan wiedzieć jakie są granice gminy, gdzie kończy się granica gminy Kamieńsk z gminą Gomunice. Droga Wrzosowa która tam wiedzie na granicy naszej gminy z Gomunicami jest skandalicznie fatalnym stanie dlatego, że była źle wykonana, że podbudowa tej drogi była źle zrobiona i położono na to dywanik asfaltowy. Powstały olbrzymie dziury. Zwracałem uwagę, że należy zerwać 10 m. odcinek drogi i dokonać remontu na podstawie budowy tej drogi nowego odcinka. Panowie radni byli innego zdania, że trzeba tam położyć dywanik asfaltowy. Pytam się na co? Na tą pielinkę z waty, żeby za półtora roku to samo się stało. Mamy ekspertyzę biegłego, że tam nie wolno kłaść żadnego dywanika asfaltowego. Ale ponieważ w uchwale budżetowej był zawarty zapis, że na ulicę Wrzosową, to położyliśmy 600 m., tam gdzie można było to zrobić. Te dziury zostały po prostu zaleczone. Problem nie zniknął. Problem przed nami jest w dalszym ciągu tylko pieniędzy mamy mniej na załatwienie tego problemu. Problem byłby gdyby posłuchało się Burmistrza. Sprawa dróg i innych w polach, lasach - to nie jest ten etat rozwoju naszej gminy, żeby na te drogi wydawać kilkadziesiąt tysięcy. Nie mamy zbudowanej drogi między Danielowem a Siódmką, drogi między Danielowem a Hutą Porajską przez wieś Napoleonów. Proponowałem, żeby to zrobić, ale Panowie radni - nie. Dawać 50 tys. na drogę między pastwiskami. Nie ma innej możliwości wykonania w tej chwili. Wykonawca ma problemy, bo są to drogi, które nigdy nie były robione, jakieś głazy są tam wkopane. Jak przejdzie równiarka to za sobą je zabiera. To jest tylko strata pieniędzy na ten cel. Mówiłem, prosiłem, ale zatwardziałość ze strony Panów radnych jest nieprzejednana. Jak się słowo rzekło to się wycofać nie można. Natomiast droga Aleksandrów – Danielów – zapytał, jak ta droga była budowana?. Na podbudowie przed lat ile – 6, 7, 8 i położona była jedna warstwa asfaltu. Tam gdzie jest jedna warstwa asfaltu położona w naszej gminie to będzie się to samo działo. Zasada jest jedna, jeżeli coś robimy to róbmy to dobrze, żeby za parę lat tego nie dotykać, nie wydawać jeszcze raz tych samych pieniędzy na budowę, remont, łatanie. Partactwo nie popłaca Panowie radni. Sprawa Straży Pożarnej – dobrze się Burmistrzowi współpracuje tylko z jedną jednostką tj. OSP Kamieńsk. Pozostałe jednostki stawiają okoniem w stosunku do Burmistrza. Dwie OSP Koźniewice i OSP Wrzoski są poza dyskusją, bo nie mają żadnej działalności bojowej. OSP Gorzędów dostaje wszelkiego rodzaju pieniądze na sprzęt bojowy, na okna. Przyszły jednostki do mnie: naczelnicy, komendanci o wyjazdy na zawody mówiąc, że Burmistrz organizuje zawody w Dobryszycach. Ja żadnych zawodów nie organizowałem w Dobryszycach, w żadnym wypadku. Organizować miał Zarząd Powiatowy OSP. Pan Prezes powiedział, że Pan Przewodniczący Dębski. Skoro jednostki chciały jechać (był naczelnik Ozga u mnie) przekazałem pieniądze żeby jednostki na te zawody pojechały zgodnie z ich życzeniem. Teraz naczelnicy będą się wycofywać i mówić, że nie o to im chodziło. Chyba coś jest tu nie po kolei w tej waszej działalności. Radzę Panie Prezesie Gaworski uporządkować swoją działalność a potem mieć pretensję do Burmistrzów.”

Radny T. Gaworski: „Szanowni Państwo, po pierwsze Panie Burmistrzu chciałam Panu powiedzieć, że ta droga o której Pan w tej chwili mówi, że nie nadaje się podbudowa do dalszej eksploatacji - być możliwe, bo taka opinia jest kolegi Pana. Natomiast niech Pan sobie policzy, że prawie 30 lat tą drogą przeszło składów pociągu. Ile przeszło maszyn WPRD i

wtedy była dobra. Muszę Panu powiedzieć, że w ten sposób podbudowę z kamienia białego prawie 60 % dróg w powiecie radomszczańskim wybudowano. Brany był z Kodręba i prawie wszystkie gminy budowały drogi. Oczywiście, że się powybiły, trzeba te dziury wybrać, zasypać i zalać i ona będzie następne 30 lat. Natomiast druga droga, że partactwo nie popłaca. Muszę powiedzieć, że budowana droga Danielów – Aleksandrów - Ochocice była ponad 3 km. i wtedy było nas stać na jedną warstwę. Nic nie stało na przeszkodzie, żeby w tym roku w budżecie Pan wystąpił o dofinansowanie jakiejś kwoty (trzeba policzyć dokładnie) i wtedy gdyby Rada nie przyznała tych pieniędzy, to mógłby mieć do nas pretensje. Pan nie wykonał. Uporządkowanie w straży to u nas jest, tylko Pan ma nie uporządkowane wszystko. Nigdy za mojej kadencji nie zdarzyło się, żeby jednostka która chciała brać udział w zawodach nie brała. Brały wszystkie jednostki, bo to są groszowe rzeczy, z tym, że jednostki, jakby było to 10 lat temu to by nie przyszły. Wtedy straż była bogata. Natomiast na dzień dzisiejszy każdą złotówkę liczymy. Dlatego komendant gminny a jednocześnie naczelnik straży w Gorzędowie poszedł Panem ustalić finansowanie jednostek. Pan powiedział, że nagrody kupi i zanieśe Kamińskowi, nie musi do Dobryszyc jechać. O tym, że Pan nic nie wiedział o zawodach, bo Pan nie organizował, bo Pan nie uczestniczył w naradzie jaka była. Jeśli chodzi o pieniądze jakie Rada przeznaczyła na wymianę okien w Gorzędowie, to zostały wykorzystane i z tego miejsca chcę podziękować Radzie za to, że mamy szczelne okna.”

Radny M. Ludwiczak: „To co Pan mówi o drodze, to ta droga nie jest skończona, nie jest zrobiona. Myśmy przeznaczili na nią pieniądze i miał być położony dywanik. Panie Burmistrzu, kto zaczyna od tego, co jest dobre, co jest przejezdne a nie robi tego gdzie są dziury i należy to poprawić. Tylko i wyłącznie na to jest stać Pana. Jak Pan mówi o strażach to nóż się w kieszeni otwiera. Doskonale Pan wie, że w miesiącu lutym czy marcu miałem zgodę na sfinansowanie sztandaru OSP w Koźniewicach. Co się później działo. Najpierw nie można było tego sfinansować bo nie z tego paragrafu. Trzeba było przenieść pieniądze gdzie indziej. Rada 4 tys.zł. przeniosła pod inny paragraf. Było przeniesione i niby było wszystko w porządku. Później się Pan wycofał całkowicie i jednostka w Koźniewicach musiała zrobić składkę i 4 tys. zapłacić za ten sztandar pomimo, że Rada Gminy przeznaczyła na zakup tego sztandaru. Pieniądze na to były a dzisiaj występuje Pan na tej sesji z tym, żeby wyciąć te pieniądze z budżetu. Myślę, że do tego nie dojdzie, bo radni są mądrzejsi i lepiej się na tym rozumieją. Pan jest tak złośliwy w stosunku do OSP Koźniewic i OSP Wrzoski , że to jest głowa mała. Pan mówi, że stara się pomagać jednostka OSP. Pan ma jedną, jedyną OSP Kamińsk. Pan nigdy nie chciał cokolwiek zrobić do Koźniewic. Pan robi wszystko żeby jednostka OSP Koźniewice i OSP Wrzoski upadły. Ponadto zapytał, w jaki sposób zostanie zrealizowane 3,500,-zł, które Rada przeznaczyła na umundurowanie dla OSP.”

*Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej w okresie międzysesyjnym złożył
Przewodniczący Komisji Wiesław Kociniak.*

W załączeniu do protokołu w/w sprawozdanie

- **załącznik Nr 8**

Radny B. Pawłowski uzupełnił, kiedy wyszło rozporządzenie dot. obiadów dla dzieci, to w innych gminach trwało to 3- 5 - 10 dni albo od razu ktoś podejmował decyzję. U nas trwało to długo, 8 miesięcy. Decyzja zapadła dopiero we wrześniu.

p u n k t 8

SPRAWOZDANIE BURMISTRZA Z WYKONANIA UCHWAŁ I WNIOSKÓW. DZIAŁALNOŚĆ BURMISTRZA MIĘDZY SESJAMI.

Burmistrz zdał sprawozdanie z działalności z wykonania uchwał i wniosków oraz z działalności między sesjami XXXVI i XL.

W załączeniu do protokołu w/w sprawozdanie

- **załącznik Nr 9**

Radny T. Gaworski powiedział, Pan nam składa sprawozdanie z wykonania uchwał. To nie jest sprawozdanie z wykonania uchwał. To jest sprawozdanie co Pan zrobił a nie wykonanie uchwały. Jeżeli Pan mówi, że uchwała została rozplakatowana i weszła w życie z dniem podjęcia, to pisze w uchwale, a co dalej się z nią stało. Słuchałem, bo chodziło mi czy została jedna uchwała zrealizowana, czy został podpisany akt notarialny odnośnie wykupu działki pod przejście ścieżki w Gorzędowie. Na ten temat nic nie wiem. Pan powiedział, że uchwała została wykonana.

Burmistrz G. Turlejski odpowiedział to zostało już załatwione.

Radny T. Gaworski dodał, jeżeli by Pan powiedział, że została podpisana umowa, to nie potrzeba, że Pan ogłaszał ją.

Burmistrz G. Turlejski uzupełnił, z chwilą gdy pisane było sprawozdanie, jeszcze ta sprawa nie była załatwiona. Te uchwały które wpłynęły do mnie zostały przekazane pracownikom. Pracownicy je rozpatrują. Jak pracownik merytorycznie uchwałę rozpatrzy to wtedy przychodzi do Burmistrza i ją kwitujemy. Stąd taka liczba umów jest podpisana na wykonywanie. Jest Komisja Rewizyjna i nich rewiduje z wykonania uchwał i wniosków. Nie widzę żadnych przeszkód tylko naprawdę proszę nie stawiać mi fikcyjnych nie potrzebnych zarzutów, które nie mają często pokrycia w rzeczywistości.

Radny J. Kuliberda powiedział, że cztery miesiące temu złożyłem wniosek formalny i Rada go przegłosowała, aby nie czytać tego wszystkie co Pan Burmistrz czyta, bo umowy to Komisja Rewizyjna będzie analizowała. Pan Burmistrz ma obowiązek pracowania i wykonywania swojego zadania. Mam pytanie, czego dotyczą te zmiany do tego co Pan Burmistrz przeczytał a mianowicie: aneks do umowy niektórych punktów z ZGKiM. Więc powiem, miałem wgląd do umowy tj. na podbudowę ulicy A. Krajowej w Kamięnsku w której pisze się, że względu na złe warunki atmosferyczne przedłuża się czas do jakiegoś terminu. Ponadto zwrócił jeszcze raz uwagę, że taki wniosek Rada podjęła i sprawozdanie z wykonania uchwał i wniosków powinno dotyczyć konkretnych porównań.

Przewodniczący Rady powiedział, myślę że Pan Burmistrz słyszał.

Burmistrz G. Turlejski: „, Panie Przewodniczący to jest sprawozdanie Burmistrza nie radnego Kuliberdy. Jak radny Kuliberda będzie swoje sprawozdanie przedkładał, ja nie będę ingerował co mówi, jakie sprawozdanie przedstawia. Proszę mnie też nie ingerować. Ustawa

o samorządzie daje mi możliwość złożenia sprawozdania i z działalności między sesjami. I to właśnie zrobiłem. A to, że dużo, bo jest duże natężenie pracy.”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, 4 sierpnia był bieg papieski – co to było?

Burmistrz G. Turlejski powiedział, byliśmy gości biegu papieskiego. Przez naszą gminę biegli sportowcy do Częstochowy . Biegli szlakiem papieskim i wybrali Kamieńsk jako honorowego obywatela Kamieńska. Biegli naszymi ulicami i byliśmy ich przywitać.

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, było spotkanie z prezesem „Świt” Kamieńsk i zapytał co było na tym spotkaniu?”

Burmistrz G. Turlejski powiedział, funkcjonowanie drużyny „Świt”. Pan Prezes do mnie przyszedł w sprawie funkcjonowania drużyny i pytał się jako osoby doświadczonej, znającej się na sporcie, doradzał się.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, co dalej z dotacją, która ma wpłynąć na „Świt” Kamieńsk?.

Burmistrz G. Turlejski: „Prasa już dawno wyjaśniła, że jest ogłoszony przetarg. Niedługo się skończy obiekt tego przetargu.”

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, miał Pan spotkanie z Prezesem Elektrowni Wiatrowej. Zapytał się, co było tematem tego spotkania?.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, co mówiłem to jest moja sprawa a nie Pana.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czego dotyczyło spotkanie?

Burmistrz G. Turlejski powiedział, budowa Elektrowni Wiatrowej.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, jakie wnioski były?

Burmistrz G. Turlejski powiedział, nie było żadnych wniosków.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, komu zostało 12.09. przekazane ziarno dożynkowe.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, rolnikowi z Kamieńska. Otrzymałem od rolników z Grzędowa ziarno dożynkowe i przekazałem je rolnikowi, żeby wysiał i zebrał plony.

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, w niedzielę 11.09. była uroczystość. Szła orkiestra, niesiono 2 sztandary, szły władze Kamieńska oraz jechał autobus z jedną osobą. Pytam się, gdzie ten autobus jechał?.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, przez ostatnie lata organizuję uroczystość w hołdzie bohaterom września 39r. – przy hołdzie ofiarom Katynia. W tym roku również była taka uroczystość. Rada Miejska była zaproszona. Pan też był zaproszony. Zaproszenie jest w Biurze Rady. Uroczystość składała się: ze mszy świętej w kościele z udziałem dużej rzeszy społeczeństwa, nie trzech pocztów sztandarowych tylko dwunastu, orkiestry, młodzieży szkolnej, nauczycieli, sołtysów, rad sołeckich. Po uroczystości cała ta kolumna przeszła pod

pomnik żołnierza polskiego, żeby złożyć kwiaty i zapalić znicza a następnie udaliśmy się na stadion sportowy pod tablicę Antoniego Maszewskiego jako żołnierza września, żeby odbyć główną część uroczystości. Na tej uroczystości było około 100 osób. Jeśli się Panu nie podoba - to trudno. Ale proszę pamiętać, że do póki będę Burmistrzem, to takie uroczystości będę organizował.

Radny T. Gaworski powiedział, był wniosek z Komisji Rewizyjnej aby zmienić nazwę Palcu Wolności na plac imienia Jana Pawła II. Uważam, że to tej pory powinien się ukazać przygotowany projekt uchwały.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, w sprawie uhonorowania papieża Polaka w Kamieńsku, to chyba Pan wie, kto był inicjatorem i co zrobił. Był Pan ze mną przed tronem papieża w Rzymie. Jeżeli padł wniosek, to w statucie gminy pisze, kto ma inicjatywę uchwałodawczą, kto może projekt uchwały przygotować. Każdy radny ma inicjatywę i nic nie stoi na przeszkodzie żeby Pan taką uchwałę przygotował.

Radny M. Ludwiczak zapytał, jak wygląda sprawa Elektrowni Wiatrowej, ponieważ chciałbym więcej wiedzieć coś na ten temat.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, Elektrownia Wiatrowa to nie jest jedyna inwestycja na terenie gminy Kamieńsk. Tam nieopodal jest nartostrada. To jest inwestycja jakiej do tej pory nie było. Ta inwestycja powstała ? w mojej kadencji a Pan tej inwestycji nie bardzo chciał, bo wzywa mnie Pan żebym uchwałę wycofywał, jak był Pan prezes kopalni. Koszt budowy Elektrowni Wiatrowej na górze Kamieńsk wynosi 150 milionów zł. Tą budowę przeprowadza spółka elektrowni wiatrowej Kamieńsk z dwoma podmiotami: elektrowni i elektrowni szczytowo- ... i my nic do tego nie mamy, czy to się Panu podoba, czy nie. To robi inny podmiot, spółka robi. Co zrobiła gmina? - przygotowała zmiany w planie zagospodarowania , fragment na tej górze żeby mogła budować. Przetarg został ogłoszony. Przetarg międzynarodowy trwający bardzo długo. Ta firma która wygrała dała gwarancję 45 dniową a nie 90 dniową. To wszystko wyładowało u Prezesa zamówień publicznych, który uchylił przetarg. W tej chwili prawdopodobnie dzisiaj jest otwarcie ofert drugiego przetargu. Zanim się to wszystko uprawomocni to będzie długo trwało. To jest wydanie 150 milionów. Na to są akty prawne. Wszystkie sprawy które przez gminę są prowadzone albo są już gotowe albo są w ostatnie fazy załatwiania. Pozwolenie na budowę Elektrowni Wiatrowej jest przygotowane. Elektrownie posiadają. Kwestia wyłonienia inwestora który będzie to budował.

Przewodniczący Rady dodał, jeżeli chodzi o inwestycje nartostrady, to dzięki Radzie ta inwestycja jest, bo Rada podjęła uchwałę o nie płaceniu podatku a nie Pan Burmistrz.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, bo Burmistrz na obradach sprawę naoszczył.

p u n k t 9

WYKORZYSTYWANIE FUNDUSZY UNIJNYCH NA CELE INWESTYCYJNE NA TERENIE GMINY – INFORMACJA BURMISTRZA.

Sprawozdanie z wykorzystania funduszy unijnych na cele inwestycyjne na terenie gminy zdał Burmistrz G. Turlejski.

W załączeniu do protokołu w/w sprawozdanie

- **załącznik Nr 10**

Ponadto Burmistrz G. Turlejski powiedział, wszystko co z sobą niesie jest dobre i przystaje do nas i tak, jest wiele szumu o fundusze unijne. Przytoczę wam tylko krótkie zdania: Związek Gmin Wiejskich apelował do Premiera Belki o podjęcie natychmiastowych działań, żeby zwrócić część kosztów kwalifikowanych programu Sapard, radni gminy w Ładzicach – 2 miliony zł - brak w budżecie, gmina Żytno zawiedziona, bo 4 wnioski złożyła i nie dostała niczego. Jest to problem poważny dlatego, że koszty dzieli się na niekwalifikowane i kwalifikowane i wypłaca się 80 procent kosztów kwalifikowanych. Jeśli chodzi o Wojewódzki Fundusz, że wzięliśmy pożyczkę na kwotę 3.202.000,-zł, a 1.158.000,- zł to będą umorzenia. To są te pieniądze, które przez 3 lata przyjdą za darmo do gminy i pytam się kiedy wcześniej korzystano z takich pieniędzy – nigdy. Ta kadencja pokazała jak trzeba korzystać i co robić. Fundusze unijne są dobre. Jak gmina ma dużo pieniędzy to może sobie budżet przygotować. Zawsze, w każdym roku będę do Rady występował o te pieniądze, bo one budują gminę najbardziej.

Przewodniczący Rady zapytał, czy naprawdę zakończona jest inwestycja w Barczkowicach?

Burmistrz G. Turlejski powiedział, zakończona jak najbardziej. Na Wieluńskiej i na Szkolnej też jest zakończona. Nie wie Pan o wynikach.

Przewodniczący Rady poinformował jakie gminy skorzystały z funduszu tj. Gomunice, Przedbórz, Wielgomłynny, Kodrąb, Radomsko, Kobile Wielkie, Lgota Wielka, Gorzkowice.

Radny M. Ludwiczak powiedział, poprzez to, że Sapard nie dał nam funduszy to musieliśmy robić drugi przetarg. Pytam się, gdzie Pan robił drugi przetarg?. Z funduszu Sapardu byłaby zrobiona kanalizacja w Barczkowicach za 1.200.000,-zł a z naszych z naszych funduszy została zrobiona za 1.460.000,-zł. Gdzie mamy ten zysk. Za 260 tys. można było więcej zrobić. Pan przekazał ZGKiM bez żadnego przetargu.

Radny W. Wasiński powiedział, zostały przyznane nam 34 punkty ze środków unijnych. Proszę o wyjaśnienie dlaczego tylko tyle punktów, co było przyczyną, czy nie spełnialiśmy jakiegoś zadania oraz zapytał dlaczego mamy brać pożyczki jeśli mamy w rezerwie budżetowej około 1.800.000,-zł a później mamy spłacać odsetki, czy to jest gospodarne czy nie gospodarne.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, ja czytałem, że uzyskaliśmy 34 punkty i że jest brak środków finansowych na pokrycie realizacji inwestycji w Barczkowicach, a jak czegoś brak to nie można dostać.

Radny B. Pawłowski powiedział, gdyby Barczkowice załapały się na fundusze unii europejskiej, to byłby przetarg (który już tam był) i ta kanalizacja byłaby zrobiona taniej. Musiałaby być zrobiona do końca grudnia ubiegłego roku, bo inaczej firma by się nie wywiązała z umowy i obciążono by kosztami. U nas przeciągnęło się pół roku dłużej. Choć

była droższa, to się przeciągnęła danej. Ta kanalizacja jest tak zrobiona, że do jednej posesji od Barczkowic do Pana Ozgi wyciągnięty jest kolektor, a jego traktuje się jako po przeciwnej stronie. Jest to na gruntach Gorzędowa i nie można było zrobić przycisku i podłączyć ten budynek, tylko została bez kanalizacji. Budowano kilkaset metra kolektora do jednego domu, a jak 10 metrów za nim stał drugi dom, to już go nie podłączono.

Ponadto powiedział, jak dostajemy pieniądze z unii europejskiej i robimy inwestycję za milion, a dostaniemy 400 tys., czy to jest źle. Jak z WFOŚ korzystamy to już z unii nie możemy. Możemy z jednego i z drugiego korzystać. Możemy korzystać z dziesięciu źródeł.

Wiceprzewodniczący Rady M. Kopicik powiedział, zadawałem Panu Burmistrzowi pytania dnia 31 marca br. i jeszcze nie otrzymałem odpowiedzi na następujące pytania, a mianowicie:

- w biuletynie informacji publicznej pojawiają się różne informacje na temat bezpłatnych szkoleń dla samorządowców w tym również w zakresie promocji, współpracy europejskiej jak i funduszy unijnych. W ilu kursach bezpłatnych organizowanych przez Urząd Marszałkowski w Łodzi i Regionalne Centrum Informacji Europejskiej w Łodzi w zakresie promocji i współpracy europejskiej oraz funduszy skorzystało pracowników z Urzędu Miejskiego w Kamieńsku?,
- na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi jest lista osób zajmujących się funduszami strukturalnymi, unijnymi – dlaczego na tej stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego nie ma do tej pory przedstawiciela Urzędu Miejskiego w Kamieńsku zajmującego się funduszami strukturalnymi?,
- jakie przedsięwzięcia w zakresie promocji funduszy unijnych i innych zostały podjęte w latach 2003 – 2005?,
- w komórce organizacyjnej zajmującej się promocją, współpracą europejską i funduszy unijnych ciąży obowiązek tworzenia różnego typu dokumentów. Proszę o przedstawienie w materiałach, w dokumentach, w działalności komórki istniejącej w naszym Urzędzie. Ponadto zadałem pytanie, w jakim charakterze pracuje Pani Mroczkowska, czy jest zatrudniona w promocji, co robi i jaki jest zakres jej obowiązków?.

Burmistrz G. Turlejski: „Na wszystkie pytania Panu odpowiedziałem. Nawet na jedno to dzisiaj Panu odpowiedziałem, a Pan z uporem maniaka zadaje je nadal i udaje głuchego. Wszystko miał Pan odpowiedziane. Nawet publicznie.”

Radny B. Pawłowski powiedział, przez kilka poprzednich lat nie skorzystaliśmy z funduszy unijnych wcale. To jest nie ważne, czy otrzymaliśmy 8, 15, 3 punkty, niech będzie 1 punkt i niech te fundusze do nas przyjdą. Jest to logiczne. Jeżeli czas nasz minie i nie wykorzystamy pewnych rzeczy, to już nie wróci. Idą projekty, idzie się do przodu, chcemy zrobić porządnie coś, chcemy czerpać pieniądze, robimy to porządnie, logicznie i dostajemy, bo każda złotówka dana za darmo jest dobra.

p u n k t 1 0

WYSTAPIENIE POSŁA RP P. OZGA KRYSTYNA.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Poseł o zabranie głosu.

Pani Poseł RP Krystyna Ozga: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Sołtysi, Panie Burmistrzu, dziękuje serdecznie za zaproszenie. Jest to w końcu dla mnie zaszczyt, tylko naprawdę nie wiem od czego zacząć. Myślę, że tej sesji nie zapomnę nigdy, bo na takiej sesji mimo, że jestem samorządowcem przez dwadzieścia parę lat, to jeszcze nie byłam. Ale tutaj kolega radny słusznie mówił, że ta polityka na górze jest taka jaka jest. Alaj kiedy byłam naczelnikiem i wójtem gminy w Nowym Kawęczynie przez 17 lat i kiedy znalazłam się w parlamencie II kadencji 1993 – 1997r. a następnie przeszłam do samorządu wojewódzkiego jako radna wojewódzka i wicemarszałek województwa przez pięć i pół roku to marzyłam o tym, żeby wrócić do samorządu gminnego, bo uważałam, że tam po prostu realizujemy zadania, że tam wszyscy się integrują wokół rozwiązywania problemów i że tam nie ma tej wielkiej polityki takiej ostatnio powiedziałabym polityki pokrętnej. To jest prawda. Ale dzisiaj nie chciałabym być w samorządzie gminnym, bo wydaje mi się, że mam po prostu tyle wątków i nie będę się do wszystkich ustosunkowała. Dziękuje jeszcze raz za zaproszenie i powiem tak, że gmina Kamieńsk jest dla mnie gminą bardzo ważną. Gmina z którą współpracowałam od 1998r. Tworzony był tu taki klimat który sprzyjał pomocy dla inicjatyw kierowanych przez radnych przez władze tej gminy. Myślę, że pamiętamy doskonale oddaną w tamtej kadencji oczyszczalnię ścieków. Pamiętam doskonale byłego Pana Burmistrza T. Gaworskiego, który kilkakrotnie odwiedzał mój urząd, prosząc o pomoc nawet jeśli były gdzieś błędy, bo przecież na błędach wszyscy się uczymy. To Pan poświęcał swój czas i prosił o pomoc, o pomoc moich ekspertów, moich pracowników którzy mi podlegali, ponieważ w kadencji 1998 tej kadencji pierwszej samorządu województwa łódzkiego nadzorowałam zagadnienia związane z ochroną środowiska, z gospodarką wodną, z wojewódzkim funduszem ochrony środowiska, z przygotowaniem samorządów do wzięcia środków m.in. z programu Sapard, środków unijnych. Różne programy, różne projekty przychodziły, to ja rozpoczynałam cały pakiet szkoleń z przedstawicielami samorządów gminnych odnośnie uczenia się jak powinniśmy się przygotować do wzięcia tych środków. Tu Pan radny Pawłowski mówił słusznie, jeżeli nie wykorzystamy tych pięciu minut, danych do wzięcia tych środków które, proponuje mam rząd czy proponuje nam przy udziale rządu Unia Europejska, bo chodzi absolutnie w spójność, bo nie jest tak, że Unia Europejska bez rządu, bo muszą być również środki własne czyli z budżetu państwa zabezpieczone na niektóre programy. Nie wykorzystamy tego czasu, to możemy tutaj mówić, śpiewać, że to Rada, to Burmistrz, czas przejdzie i tych środków nie wykorzystamy. Inni wykorzystają. Jest prawda też, że te struktury unijne, te wszystkie agendy unijne dają nam te pieniądze ale wymogi, biurokracja jest tak duża, że to jest po prostu nieporównywalne z biurokacją na całą Polskę. Są ogromne utrudnienia dla władz gmin, są całe grupy paneli ekspertów, nie paneli, komitety kierujące przez które ten wniosek musi przejść, a dlaczego. A dlatego, że tych środków rzeczywiście nie wystarcza, środków wystarcza około 20 procent. Można zrealizować wnioski które wpływają do samorządu wojewódzkiego czy ewentualnie do Warszawy i dlatego ta konkurencyjność jest bardzo duża. Musimy mieć w gminach dobrych fachowców. Musi być klimat dany gminie, musi być współpraca z różnymi agendami i samorządem wojewódzkim i samorządem powiatowym i teraz jest tak, gdzie ewentualnie ten klimat jest lepszy i gdzie lepsze jest wyszkolenie, przygotowanie się, gdzie lepsza jest współpraca, to te wnioski się przewijają, bo zawsze tak było i będzie. Jeżeli nie ma środków wystarczających dla wszystkich związków wygrywają te, które w tych punktach, w rankingu mieszczą się wyżej. Chciałam pogratulować wszystkim działań które państwo podejmujecie i miałam te pięć minut dla siebie, że rzeczywiście ta współpraca z gminą, z miastem Kamieńsk tamtej kadencji była taka że mogłam wesprzeć państwa działania m.in. stan tych środków z wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska które nadzorowałam. Jeżeli chodzi o poprawę stanu sprzętu, mówię o samochodzie, (nie tylko o jednym samochodzie) tylko pomocy dla OSP, mogę mówić jeszcze o innej pomocy, a przynajmniej o środkach które tutaj szły, na

wniosek który był tutaj przygotowany i kierowany do mnie na drogi dojazdowe do pól itd.. To jest nie ważne, bo to, że ja tam byłam, to był mój święty obowiązek pomagać. Ja absolutnie nie robiłam jakiegoś wyjątkowego gestu. Ja robiłam to, co do mnie należało i nigdy nie przypisywałam sobie żadnych zasług. A cieszę się bardzo jeżeli mogę nauczyć, mogę odpowiedzieć, mogę ukierunkować, mogę po prostu pomóc, bo wiedza jest bardzo istotna. Szanowni Państwo, chcę powiedzieć także, że niestety ci po prostu jak gdyby nam sprawują i ci nam skasują co mamy zrobić, którzy mają pieniądze do podziału i czy nam się to podoba czy nie musimy się podporządkować. Ten kto daje pieniądze wymaga od nas, żeby wniosek spełniał konkretne warunki, żeby wszystkie załączniki były takie a nie inne, bo przy komputerach jest wszystko segregowane i jest tzw. ranking. Chcę powiedzieć, że udział w tzw. ocenie tego rankingu bierze koncert sterujący którym kierowałam przez ostatnie lata do czasu kiedy nie poszłam do sejmiku. Stało to się w ubiegłym roku w lipcu, kiedy Janusz Wojciechowski wszedł do Unii, do Parlamentu Europejskiego a ja weszłam na jego mandat mając 6.700 głosów. Na tą kadencję brakło mi 90 głosów i głosy miałam również z gminy Kamieńsk i z tego powiatu, ponieważ okręg wyborczy był i jest taki sam podobny od Radomska do Skierniewic. Ja w tej chwili kiedy jestem posłanką, jestem posłanką również tej ziemi. Jeżeli dostałam zaproszenie od Pana Przewodniczącego do dla mnie było to świętym obowiązkiem to zaproszenie przyjąć, jeżeli ono przyszło w takim czasie, że mogłam zaplanować swoją pracę. Ja do państwa przyjechałam jako posłanka. Ja nie przyjechałam jako kandydatka o czym pisały gazety, bo nie mam zamiaru absolutnie państwa ani przekonywać ani robić kampanii wyborczej, bo jeżeli ja nie zrobiłam swoją pracę i nie przekonałam wyborców żeby mnie poparli przez cztery lata to przecież ja nie zrobię w tej kampanii u państwa przez pięć minut i takiego zamiaru nie mam. Przyjechałam dlatego, że łączą mnie związki bardzo bliskie z władzami gminy poprzedniej kadencji. Tak bardzo szanuję również władze tej kadencji, bo ja nie miałam absolutnie żadnych powodów żeby się tutaj wystawiać na nie. Przyjechałam z dużą serdecznością i chciałabym żeby Pan Burmistrz tak odebrał, że jeżeli mnie Pan Burmistrz zaprosi kiedykolwiek a będę mogła pomóc wam to też przyjadę i też w miarę możliwości będę chciała Panu pomóc. Uważam, że misja posła, misja radnej wojewódzkiej to jest praca dla ludzi a nie dla konkretnej jednej osoby. Zmieniały się w niektórych gminach opcje polityczne a ja zawsze pomagałam tym gminom i nie raz moi koledzy zarzucali, że to nie jest ta opcja. Ja mówiłam, że jestem radną czy posłem wszystkich a nie konkretnej opcji. Jeżeli mnie wybrano to mam prawo i obowiązek służyć po prostu swoim wyborcom i to robię. Chciałam powiedzieć, że miałam wielką satysfakcję jako koledzy z Kamieńska, druhowie, strażacy zaprosili mnie jako członka prezydium zarządu głównego (teraz jestem w tej kadencji członkiem Zarządu Głównego Związku OSP) na spotkanie i zrobili taki klimat, że mnie kobiety tak jakoś przekonali. Ja uważałam, że nie mogę ich nie poprzeć. Rzeczywiście, poparłam ich we wniosku w zarządzie głównym. Na jeden samochód dostali pieniądze z Zarządu Głównego, na drugi samochód dostali pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Tak się zbiegło, że tu i tu miałam praktycznie ogromne możliwości. Cieszę się bardzo, że te samochody przyszły, że poprawiło to bezpieczeństwo mieszkańców. Byłam na uroczystości w Kamieńsku na placu razem z Panem byłym Burmistrzem i są to dla mnie bardzo dobre wspomnienia. Byłam na sesji poprzedniej Rady, byłam też na dwóch czy trzech posiedzeniach zarządu gminy i jak mogę powiedzieć, że zaproszenie Przewodniczącego Rady Gminy Kamieńska jest dla mnie nie istotne, aczkolwiek jest moim kolegą partyjnym (tu nie ma żadnego znaczenia), gdyby nawet nie był też bym to zaproszenie przyjęła. Zresztą sam występował do mnie kilkakrotnie też w różnych sprawach popierając działania Pana Burmistrza jak i innych Panów radnych. Również popierał wniosek strażaków, żeby pomóc bo taka jest potrzeba. Szanowni Państwo, ja tutaj słysząc na posiedzeniu Rady tematy które dotyczą m.in. OSP nie sposób jest mi się nie odnieść chociaż by dlatego że jestem we władzach krajowych. Nie

wiele osób jest z województwa łódzkiego - 5 osób we władzach krajowych. Chyba z radomszczańskiego nie ma nikogo, z Bełchatowa jest kolega Prezes, z Sieradza, z Łęczycy i ja, tj. cztery czy pięć osób jest które są we władzach krajowych strażackich. Muszę powiedzieć to co robię w OSP i ta ich działalność, to myślę, że jest efektem, że gminy, miasta, miasteczka też podnoszą swój poziom w sensie rozwoju gospodarczego, bo bez strażaków prawie się nic nie dzieje. Uważam, że jest to grupa ludzi którą należy szanować a są takie zakusy żeby może te ochotnicze straże pożarne zlikwidować. Takie zakusy były w roku 1993 kiedy weszłam do parlamentu (wtedy byłam jako wójt gminy prezesem zarządu gminnego straży) i widziałam, że coś się dzieje żeby OSP zlikwidować. Mówiło się wtenczas, że wystarczy jedna OSP która obejmie swym działaniem gminę a inne to jest tylko kula u nogi i niepotrzebne wydatki. Ja mówię, a dlaczego tak się mówi. A dlatego bo budżet państwa jest słaby. Budżet państwa zawsze ma dziurę w budżecie i czy te dziury w budżecie my musimy łączyć właśnie likwidacją stowarzyszeń. Likwidacje OSP które nie były a pozostały na wsi, które jedyne integrują ludzi i które praktycznie utrzymują często w niektórych miejscowościach jakiś poziom w sensie, że te dzieci nie stoją na ulicy tylko angażują ich do pracy, do szkoleń. To jest jedyna grup ludzi która właściwie za dziękuje działa społecznie. Myślę, że dobrze się stało, że mnie wybrano wtenczas do sejmu po tych 17 latach wójtowania i naczelnikowania w gminie. W jednej gminie w nowej kadencji z Rawą Mazowiecką ponieważ przeciwstawiłam się takiemu klimatowi złemu. Powołałam jako kobieta po raz pierwszy w historii Polskiego Parlamentu zespół poselski strażaków. Stałam na jego czele i wtenczas prawo które zostało zmienione umocniło OSP, bo prawo było takie, jak był VAT. Jak się kupowało motopompę czy sprzęt strażacki to PSP nie płaciło vat u a ochotnicy płacili 22 % vat u czyli automatycznie pokazuje różnicę i traktowanie OSP, wprowadziliśmy tzw. karosaż samochodów, również przebiliśmy się w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska żeby środki z tego budżetu również były wsparciem do działań, chociaż przy zakupie samochodu, sprzętu czy karosażu. Również walczyłam, żeby były tzw. dodatki do rent i emerytur strażaków, ochotników. Doprowadziłam do trzeciego czytania jako poseł sprawozdawca ale niestety brakło głosów, niewiele głosów brakło ale niestety nie przebiliśmy się. Doprowadziliśmy to tego jako zespół poselski, że uchwaliliśmy, że firmy ubezpieczeniowe po 10 % (do tej pory odprowadzają do budżetu zarządu głównego i do budżetu komendy głównej) środków odprowadzają z ubezpieczeń na wsparcie działań z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Te środki wpływają i z tych środków mogłam konkretnie pomóc np. przy zakupie samochodu. To nie bierze się tak z niczego. My możemy mówić, że jest mało tych środków ale nie podejmujemy działań na dłużej i nie wejść dalej to jest tylko mowa zostanie mową a niestety z tego nic nie będzie. Powiem, że przez ten okres czasu uważam, że OSP są szanowane i one jakby umocniły się i cieszę się z tego bardzo i dalej będę walczyła o to, żeby mobilizować do działań OSP. Jeżeli nawet w jakimś mieście zbędny jest tam sprzęt bo obok jest tam jednostka która ma sprzęt i ten teren zabezpiecza to uważam, że ta działalność statutowa, jeżeli są ochotnicy, to nie wolno im przeszkadzać. Niech oni prowadzą i niech oni działają. Powiem prawdę, jak byłam naczelnikiem gminy i wójtem gminy to właśnie to, że 17 lat byłam w jednej gminie, to myślę, że wspierały mnie OSP a ja jestem. Ta współpraca, dobra współpraca, zgodna współpraca wyszła tylko dla dobra, że pobudowaliśmy kilka remis strażackich, ściągnęliśmy sprzęt, umundurowaliśmy strażaków, że lepsze było zabezpieczenie bojowe na rzecz ochrony przeciwpożarowej mieszkańców. Ja jako członek zarządu głównego bym może podeszła to tego tak, jeżeli by się Panu Burmistrz Panu współpracowało tylko źle z jedną jednostką a ze wszystkimi dobrze, to bym tutaj może się nie martwiła, bo jak Pan powiedział, że tylko z jedną jednostką Panu się układa współpracą dobrze a z pozostałymi źle. Ja to zapisałam. A może byśmy się spotkali z tymi jednostkami razem z Panem , może bym pomogła trochę. Ja bym chciała, żeby ta współpraca była dobra, bo to i dla Pana i dla strażaków będzie służyło dobrze. Ja mam bardzo bogate

doświadczenie pracując na wszystkich szczeblach. Jestem w tej chwili w zarządzie powiatowym, w wojewódzkim ale jestem i honorowym członkiem i honorowym prezesem OSP. Ja wiem, że i Pan ma dobrą wolę i strażacy. Brakuje tego złotego środka. Czasem tak się mówi, że dobrze by było gdyby te konflikty może żeby było trochę kobiet więcej. Ja jestem przewodniczącą krajowej komisji drużyn kobiecych. Ja wprowadziłam wiele zapisów mówiących o tym, żeby udroźnić ratownictwo medyczne. Zaczęliśmy z kobietami robić różne szkolenia które na pewno pomagają w tej chwili jak idzie się do akcji, gdzie człowieka się szybciej reanimuje czy udzieli się tej pierwszej pomocy zanim przyjedzie karetka pogotowia. Muszę powiedzieć, że tam gdzie są kobiety, gdzie są te drużyny kobiece, to ten klimat powiedziała bym jest integrujący, bo koła gospodyń i strażacy to jakby jedna rodzina i uważam, że powinniśmy ze sobą współpracować. Nie wiem, nie znam w tej chwili struktury czy są tutaj drużyny kobiece, czy jest praca w OSP z młodzieżą, czy są drużyny młodzieżowe ale uważam, że pieniędzy nigdy nie wolno żałować na szkolenia. Jeżeli są to zawody gminne czy zawody powiatowe, jeżeli strażacy chcą brać w nich udział to tj. jedna z form szkolenia. Kim będą lepiej wyszkoleni, to tym lepiej będą po prostu zapobiegać nieszczęściom. Uważam, że może te pieniądze które są przeznaczane na działalność zarządu gminnego OSP może niby zarząd gminny miał możliwość decydowania, bo tak powinno być czy współdecydowanie jak te środki i na które kierunki i dla której OSP mają być. Nie można jednoosobowo uszczęśliwiać strażaków, że da się do tej jednostki bo ja mam. Uważam, że mądrość zbiorowa jest modrością bardzo ważną i ja zawsze ją sobie ceniłam i myślę, że w tym momencie też bym tak proponowała, żeby do zarządu gminnego. Byłam wójtem w Jeżowie przez półtora roku i też tylko budowałam a nic nie rujnowałam. To doświadczenie mam duże. Jeżeli tutaj są druhowie strażacy, a czuję że jest, bo kolega zabierał głos na ten temat. Ja nie wierzę w to, żeby władza gminy nie była zainteresowana współpracą OSP. Ja w to po prostu nie wierzę. Ja mam prawo mieć po prostu swoje odczucie i nadzieję, że wszystko idzie ku dobremu. Cieszę się bardzo, że się spotkałam z tym tematem tutaj dzisiaj jako członek zarządu gminnego, bo jeżeli koledzy, (kończy się moja kadencja jako posła ale nie kończy się moja kadencja jako członka Zarządu Głównego Związku OSP) druhowie zaproszą mnie to zawsze przyjadę, bo Kamieńsk jest blisko Dobryszyc a w Dobryszycach mam swoją rodzinę. Z Dobryszyc pochodzi mój mąż. Powiem, że urodziłam się Dobromierzu czyli za Przedborzem z tamtej strony. To są te tereny gdzie ten czas młody który spędziłam jest dla mnie wspomnieniami. Nie tak dawno jako wicemarszałek wmurowywałam kamień węgielny pod to piękne centrum sportowe karate za Przedborzem. Ja wspierałam te działania, żeby coś się działo. Też ściągnięte są środki ogromne z Unii Europejskiej i nie tylko, po to, żeby budować pewne centrum sportowe, jednocześnie rekreacyjne, bo chodzi o rozwój tej ziemi. To co zrobimy to myślę, że robimy to dla przyszłych pokoleń.

Szanowni Państwo, chciałabym też powiedzieć, że tutaj dużą kropkę ja wywożę z stąd, jeśli chodzi o dzieci. Panowie radni mówili o zasiłkach dla dzieci, o zasiłkach socjalnych o dożywianiu dzieci. Uważam, że jest to temat nad którym powinniśmy się wszyscy pochylać, bo nie ma nic ważniejszego od po prostu dobrego nauczania dzieci, bo tak mówił 500 lat do tyłu Fryc Modrzewski od przygotowania tego młodego pokolenia. My chcieliśmy w Parlamencie (też nie było tej zgody), żeby obniżyć dochód z jednego hektara z gospodarstwa rolnego do poziomu tysiąca złotych na poczet ubiegania się o stypendia dla dzieci, na potrzeby tzw. zasiłków socjalnych, zasiłków alimentacyjnych, bo teraz ten dochód jest na poziomie od 2.300,-zł do ponad 3.000,-zł. Chcieliśmy zrównać, żeby był jeden dochód, żeby ułatwić samorządom gmin pracę, jak się robi zasiłek rodziny, to jest inna stawka dochodu, jak się robi alimentacyjny to się bierze inne stawki dochodu. Przecież ten dochód jest jeden i na potrzeby wszystkie powinien być jeden dochód. Jest dochód tysiąc złotych kiedy rolnik czy obywatel obiega się o kredyt w banku. Ten dochód jest na poziomie tysiąca złotych, bo wtenczas banki życzą sobie większego zabezpieczenia, poręczycieli więcej,

zastawu itd. Chcieliśmy, żeby to tysiąc złotych było na potrzeby ubiegania się o stypendium dla młodzieży. Myśleliśmy o młodzieży wiejskiej skoro mówimy o hektarze. Szanowni Państwo, walkę stoczyliśmy, bo to była inicjatywa oczywiście mojego klubu. Nie wymieniam tutaj żadnych politycznych nazw, żeby ktoś nie pomyślał, że ja politykę uprawiam. Ale są takie fakty. Jestem posłanką i to co się w sejmie działo mam prawo składać takie sprawozdanie, informować o tym społeczeństwo. Oczywiście była walka moim klubie i przyjęta została ta granica tysiąca złotych. Poszło to do Senatu. Senat wniósł poprawkę na 2.300,-zł. Przyszło do izby ponownie i ta poprawka musiała być odrzucona. Niestety nie udało się poprawki odrzucić. Wiele klubów które przyjdą na wieś prosić o pomoc wiadomo jaką, głosowało przeciw i ustanowiony jest dalej dochód jednego gospodarstwa na poziomie 2.300,-zł dla potrzeb ubiegania się i wiele dzieci nie skorzystało. Sytuacja jest taka, że 10 lat temu było 10 % dzieci uczących się na studiach wyższych a teraz jest tylko 4 %. Wnosiliśmy inicjatywę, żeby dziecko które ulegnie wypadkowi pomagając w gospodarstwie rodzinnym, rolnika, żeby miało takie same warunki do wszystkich odszkodowań, pomocy, leczenia jak ma rolnik czyli ojciec, matka. Też to nie przeszło i zostało odrzucone. Więc pokazuję troskę o polską wieś, ale udało nam się i to była moja inicjatywa w klubie, kiedy weszłam jako posłanka w lipcu, to pierwszą inicjatywę którą zgłosiłam to było wyrzucenie rolnika z KRUS-u, którzy prowadzą działalność gospodarczą z powrotem mieli prawo powrotu do tych warunków. Ta ustawa obowiązywała że, rolnik, członek jego rodziny który działalność gospodarczą podejmował (była to ustawa przyjęta w II kadencji sejm, w tym czasie kiedy byłam posłanką 1993 – 1997r.) żeby rolnik był ubezpieczony nie w ZUS-ie tylko KRUS obejmował to ubezpieczenie. Niestety od stycznia tego roku projekt ten został znowelizowany w taki sposób, że wszyscy zostali wyrzuceni z KRUS-u a skutki były takie, że jak rolnik płacił, ten który prowadził działalność w KRUS-ie 230 zł. kwartalnie to wyrzucony z KRUS-u, w ZUS-ie płacił 740 zł. miesięcznie. Wielu rolników zlikwidowało, nawet te małe działalności, które były dodatkowym dochodem dla gospodarstwa. Ubiegałam się o to i została złożona inicjatywa w Sejmie i ona przeszła. Ja nie będę tutaj omawiała tej inicjatywy w całości. Ja zostawię i to nie jest żadna makulatura. Z mojego biura poselskiego przekazuje państwu, radnym, sołtysom informację jak trzeba zachować się teraz, żeby skorzystać z tej ustawy jeżeli rolnicy chcą skorzystać z tej ustawy i wrócić do KRUS-u. Rolnik i członek jego rodziny musi bezwzględnie zasygnalizować to w KRUS-ie i musi się zgłosić do KRUS-u, jeżeli chce nadal na warunkach KRUS-u być ubezpieczony. Myślę, że chce, bo 740 zł na miesiąc a 230 zł na kwartał to jest różnica. Musi się zgłosić do końca roku. Jeżeli się zgłosi do końca września, to od 1. 10. będzie obowiązywało to ubezpieczenie, a jeśli się zgłosi do końca grudnia, to od 1 stycznia a jeśli się w ogóle nie zgłosi to będzie na starych zasadach. Jest też informacja dotycząca wysokości dochodów, bo warunkiem przywrócenia ubezpieczenia społecznego rolników jest też tzw. podatek dochodowy. Jeśli chodzi o podatek dochodowy, to widzę pewne zagrożenie dla rolników bo tak, mówi się żeby podatek dochodowy wprowadzić w miejsce podatku rolnego, to będzie tak jak ze środkami unijnymi, że zanim dostaniemy te środki unijne tj. droga przez mękę. Tak samo będzie z tym podatkiem dochodowym, że fiskusy i różne instytucje taki nałożą obowiązek na rolnika, że trzeba będzie powoływać główne księgowo czy osoby wyspecjalizowane, żeby z tego się rozliczyć. Jest dziura w budżecie. KRUS jest bardzo mocno zagrożony. Mówi się o tym, że za dużo dopłaca się do wsi jeżeli chodzi o KRUS, bo się dopłaca z budżetu państwa 93 % i tutaj jest próba powiedziałabym jak gdyby bronienia elektrolitu miejskiego, że to miasto niby dopłaca do wsi. To też jest próba skłócenia elektrolitu miasta ze wsią i prawdopodobnie KRUS będzie zamieniony na wysokość stawek ZUS-owskich, to trzeba absolutnie wiedzieć. Szanowni Państwo, ja uważam, że na pewno macie Państwo pytania. Nie chciałabym tutaj zbyt długo swojego wystąpienia kontynuować. Państwo jesteście aktywni, to dobrze, że właśnie wszyscy są zatroskani tym, żeby jak najwięcej dzieci obiadów zjadło, żeby ta OSP

miała lepsze warunki, żeby ta droga była lepsza. Jest kilka różnych ścieżek pozyskiwania środków chociażby na drogi dojazdowe, do pól. Na pewno Pan Burmistrz o tym wie i korzysta z tego. Wszędzie muszą być tzw. udział własny. WFOŚ pomaga, bo pomaga. Ja powiedziałabym tak, że te wojewódzkie środki z WFOŚ powinny one wzmocnić środki własne, które są niezbędne do przedstawienia, ubiegania się o konkretne środki i w konkretnych założmy projektach. Natomiast nie rezygnowałabym nigdy ze środków które za darmo po prostu przychodzą czy na takie zadanie czy na inne zadanie, bo 40 % czy nawet więcej % dotacji do kompletnych zadań, to jest to powiedziałabym wyręczenie troszeczkę budżetu gminy i wzmocnienie i nie ma takich gmin które by się nie ubiegały. Powiem, że wiele, wiele gmin poprawiło sobie stan dróg. Wiele gmin korzystało z tych środków na tzw. zadania sanitacyjne m.in. oczyszczalnia ścieków i na pewno pozostało jeszcze wiele, wiele zadań. Nie jestem ekspertem co do założmy przygotowania dokumentów i nie chciałabym absolutnie w tą sferę wchodzić i do tego się ustosunkowywać. Jest Urząd Marszałkowski, jest Marszałek który odpowiada za te zadania razem ze swoją kadrą. Kiedy ja nadzorowałam, to stawiałam się do dyspozycji. W tej sytuacji to tylko mogę powiedzieć, że mogę podpowiedzieć Państwu, ewentualnie wzmocnić was gdzieś tam przy opinii na szczelbu centralnym, jeżeli będę miała dalej takie możliwości, bo moja wiedza rzeczywiście jest bardzo duża nie tylko na szczelbu wojewódzkim ale również na szczelbu centralnym. Chciałabym powiedzieć, że Pan Marszałek Województwa prosił mnie o przekazanie Państwu życzeń i pozdrowień. Ma dzisiaj bardzo ważne służbowe różne spotkania i nie mógł przyjechać. Natomiast ubolewam, że na ten punkt nikogo nie ma z Urzędu Marszałkowskiego, ale myślę, że wszystko jest przed nami. Myślę, że w innym czasie jeżeli będzie taka potrzeba i jeżeli Państwo będziecie chcieli na ten temat ze mną porozmawiać to stawiam się do dyspozycji. Panie Burmistrzu jeśli chciałby Pan ze mną współpracować, to naprawdę proszę mnie traktować jak koleżankę, bo wie Pan 20 lat pracy w samorządach ...”

Przewodniczący Rady A. Kułak podziękował Pani Poseł za wystąpienie i poprosił o zadawanie pytań.

Sołtys R. Lipiński powiedział, słyszałem w telewizji taką wypowiedź, że jeżeli jest się sołtysem powyżej jednej kadencji to za każdy rok miało być doliczone 1 % do emerytury i zapytał czy w tym kierunku coś wiadomo, jak się to zakończyło?.

Pani Poseł RP K. Ozga powiedziała, że bardzo walczył o sołtysów Pan Poseł Gruszka. Pan Poseł Gruszka był sołtysem. On powołał w poznańskim tzw. Stowarzyszenie Sołtysów było to tzw. sposób na zintegrowanie się sołtysów żeby mówić jednym głosem i również upominał się o swoje prawa. To sołtysi wtenczas wnioskowali, ubiegali się o tak zwane ustawowe przyjęcie ustawy mówiącej o tym dodatku do rent i emerytur. Przebijałiśmy się tak jak przebijałam się o dodatki to ren i emerytur dla druhów strażaków. Tamten projekt ginął w komisjach , natomiast ja ze swoim projektem, którym byłam posłem sprawozdawcą (nie pracowałam w komisji samorządu), bo ja pracowałam w komisjach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, gdzie były strażacy i każda komisja ma swoje możliwości i zadania. Pilotował to Poseł Gruszka , to on nawet nie wyszedł z tym projektem z komisji czyli nie było absolutnie zgody. Ja uważałam i mówiłam skoro nie ma teraz go to może będzie w następnej kadencji, bo mówić o tym trzeba. Kolejne dwie kadencje się tym nie zajęły. Teraz będąc w Parlamencie rozmawialiśmy z kolegami i złożyliśmy w tamtym roku projekt ustawy o dodatkach dla sołtysów. Również komisja samorządu pilotowała to zagadnienie. Ponad rok czasu leży w lasce marszałkowskiej. Marszałek nie dał dyspozycji do pracy w poszczególnych komisjach. Ja uważam, że Państwu ten dodatek się należy. Żadnej łaski ani Parlament nie robiłby ani nie było by dużym uszczerbkiem państwa, bo to na waszych

barkach praktycznie spoczywa wiele zadań tworzenia klimatu. Wiemy jak macie czasem ciężką pracę, ile musicie usłyszeć informacji nieciekawych, jakby się to wam nie opłacało, to nie bylibyście sołtysami. To jest grupa ludzi oddanych, ofiarnych ludzi też stawiających się do dyspozycji. Dla mnie było to tak zawsze, że sołtys był tym najniższym szczeblem administracji tylko, że społecznej. Uważam, że sołtysi nie powinni iść pod most jak poszli górnicy pod Parlament, bo to im się należy. Jeżeli tak się stanie, że będę reprezentowała Państwa na pewno wrócę do dodatków do rent i emerytur dla strażaków i myślę, że się tutaj przebiję. Myślę, że wrócimy, bo ta inicjatywa jest i będziemy walczyć o to. Musi z komisji wyjść projekt, który jest poparty przez tą komisję. Sejm jest podobny do struktury samorządu gminnego. Muszą Państwo radni zatwierdzić, musi być komisja, musi być dyskusja, musi być uchwała przyjęta. Dobrze by było, aby to było akcentowane przez władze gminy i razem przez Radę. Musi być ta integracja. Oddzielnie się tutaj nic nie przebiję. Nie tylko dlatego mówię, że Pan mnie o to zapytał, tylko dlatego, że ta moja współpraca przez 20 lat pozostawiła we mnie taką ogromną sympatię i życzliwość do tej grupy ludzi.

Sołtys R. Lipiński powiedział, życzę żeby Pani dostała się do Sejmu i tą naszą sprawę ciągnę dalej oraz powiedział, może by Pani pogodziła tych radnych z władzą, z Burmistrzami i zapytał, czy te środki unijne opłaca się brać czy się nie opłaca brać?.

Pani Poseł K. Ozga powiedziała, jeżeli dają za darmo do gospodarstwa rolnego założymy 40 % np. na zakup samochodu, to się Panu opłaca czy się nie opłaca.

Radny M. Ludwiczak: „Chciałem powiedzieć parę słów na temat straży. Jak słucham Panią jak to wszystko mówi Pani Poseł to bardzo marzycielsko jest w tym Sejmie i bardzo ładnie to wygląda z tym, że ustawy sobie, chęci sobie a życie sobie. Jakby Pani trafiła na taki grunt jak jest u nas, to jest naprawdę coś przeokropnego, Jeżeli mówimy o jednostkach OSP, na jednostkach których ja jestem strażakiem, nie jest jednostka typowo bojową ale zawsze prowadziliśmy współpracę z jednostką nadrzędną jaką jest jednostka z Kamieńska i zawsze byliśmy chętni do pomocy i służyliśmy tą pomocą. Jak były pożary, nadmiar tych pożarów, to nasi druhowie chodzili na dyżury i pomagali jednostce z Kamieńska. Takie jest akurat zadanie, myśmy to rozumieli, którzy mogli, którzy nie byli związani z pracą pomagaliśmy. Do dziś nasza praca na tym polega. Kiedykolwiek jednostka z Kamieńska zwróciłaby się do naszej jednostki w Koźniewicach o pomoc, na pewno zawsze tą pomocą byśmy służyli. Trafiliśmy w tej chwili na taki grunt, ten Pan jest Burmistrzem i od Burmistrza dużo zależy. Pani mówiła o pieniądzach którym powinny decydować w jakiś sposób pomagać może w oddziale w zarządzie gminnym. U nas zarządem gminnym Burmistrz nie liczy się w ogóle. On ingeruje ten zarząd i nie chce słuchać o jakichkolwiek potrzebach skierowanych od zarządu. Proszę Pani ja jestem członkiem zarządu gminnego i ja proszę (pismem zwracam się do burmistrza) o przekazanie mi wydatków z budżetu na jednostki strażackie przed zebraniem sprawozdawczym, bo chciałby wiedzieć coś na ten temat, jak gmina do tego podchodzi, to wie Pani zebranie jest 11 a ja odpowiedź otrzymuję 17. Dla mnie ten papier jest bez użyteczny i szkoda tylko pracy, a te dane burmistrz dwa tygodnie wcześniej o które ja prosiłem przekazał Prezesowi Gminnemu OSP. Mnie tego nie przekazał, bo ja jestem radnym, jestem strażakiem z innej jednostki nie z Kamieńska. Mnie to przesłał tydzień później. To jest ta złośliwość naszego Pana Burmistrza. Jeżeli Rada Miejska przekazuje na prośbę naszej jednostki, przekazuje naszej jednostce uchwałą budżetową 4 tys. na zakup sztandaru i ja zwracam się do Burmistrza o sposób przekazania tych pieniędzy, to otrzymuje pisma (bo chcieliśmy na Dzień Strażaka uroczystie poświęcić ten sztandar, wystąpić z tym sztandarem, bo było to nasze 45-lecie, chcieliśmy uczcić ten nasz jubileusz , radni się przychyliłi, mieliśmy zgodę ogólną i byliśmy zadowoleni) następującej treści: w nawiązaniu do pisma z

dnia 16 lutego dotyczącego zakupu sztandaru przez Urząd Miejski z przeznaczeniem dla jednostki OSP w Koźniewicach informuję, że tego typu wydatek nie może być zrealizowany z rozdziału bezpieczeństwo i ochrona przeciwpożarowa tak jak to jest zaplanowane w uchwale budżetowej i zakup sztandaru z pewnością nie jest takim wydatkiem który można zrealizować w ramach bezpieczeństwa publicznego. Uważam, że zakup sztandaru mógłby być zrealizowany jedynie w ramach promocji gminy. W związku z powyższym na najbliższą sesję przygotuję stosowny projekt uchwały zawierający ten plan. Nam było obojętne, czy te pieniądze pójdą z bezpieczeństwa czy też z promocji. Nam zależało na kasie. Przełożone były na promocję i nie poszły na ten sztandar. Do dziś się doprosić nie możemy, chociaż mamy uchwałę, mamy wszystko. Na dzisiejszą sesję Burmistrz przygotował uchwałę budżetową, zmiany w której wykreśla te 4 tys. i przekazać na inne sprawy. Takie jest podejście. Mało tego, ta przewrotność naszego Pana Burmistrza jest tak wielka, że w m-cu kwietniu otrzymujemy zaproszenie (nie pierwsze, bo cały czas otrzymywaliśmy), zapraszam OSP w Koźniewicach z poczem sztandarowym. Wie Pani, Burmistrz nas z poczem sztandarowym zaprasza, (nie chciał nam dać pieniędzy na to, wycofał to wszystko, przez tą przewrotność, złośliwość) tzn. 17 kwietnia nas z poczem sztandarowym na uroczystość 65 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. To jest coś okropnego, czego normalni ludzie nie potrafią to zrozumieć. Ten sztandar zamówiliśmy i okazało się, że tych pieniędzy nie możemy otrzymać. Rozmawialiśmy z twórczynią ludową która wykonywała ten sztandar, żeby nam to odwlokła ten termin, może otrzymamy te pieniądze...

Pani Poseł K.Ozga: „ Macie ten sztandar, czy nie.”

Radny M. Ludwiczak: ...Tak, zrobiony był. Pani wykonała ten sztandar...

Pani Poseł K. Ozga: „ Ale nie zapłacony.”

Radny M. Ludwiczak: ...Z takich pism jak się otrzymuje urzędowych, że tylko wystarczy przełożyć paragraf to byliśmy zadowoleni, wiedzieliśmy, że to nastąpi. Zamówiliśmy ten sztandar. Sztandar został wykonany. Prosiłiśmy Panią o przesunięcie terminu płatności i mówiliśmy, że otrzymamy te pieniądze. Okazało się, że nie otrzymamy tych pieniędzy. Stanęliśmy uczciwie i wiedząc, że ta Pani w czynie społecznym też nie będzie tego robić. Złożyliśmy się swoimi pieniędzmi i zapłaciliśmy za sztandar za swoje wyjęte z kieszeni pieniądze. Nie było innego wyjścia i tak zrobiliśmy, a pieniądze ten człowiek chce przekazać na coś innego. Poprosiłem Radę Miejską i wystąpiliśmy tak samo z jednostki o pomoc w umundurowaniu, o zakup mundurów. Rada Miejska przychyliła się do tego, 3.500,-zł jest przeznaczone. Myśli Pani, że te pieniądze będą przekazane. Pokazałbym znak jaki ten Pan do nas robi. To jest taka przewrotność tego człowieka i takiego człowieka wybrano na Burmistrza. Wie Pani, jak czyta się ustawy, to być może one są dobre, być może piękne ale ja się zastanawiam (jak Pani powiedziała, że ci górnicy przyszli pod Sejm) czy nie jest najlepsza metoda, bo normalnymi rozmowami, normalnymi prośbami dużo się nie wywalczy. Jak ja dzisiaj mogę mówić o tym, że Burmistrz będzie wspierał inicjatywę, że będzie popierał strażaków. Pani tak ładnie mówiła, że to wszystko tak powinno być. Gdzie to jest...

Pani Poseł K. Ozga: „, Może będzie.”

Radny M. Ludwiczak: ...Nie będzie proszę Pani. Ten człowiek się nie zmieni. Tego człowieka mogą zmienić tylko ludzie, ale to musi trwać jeszcze cały rok proszę Pani. I to jest ból następny, którzy nam posłowie zgotowali, bo dawniej, dawniej była ustawa samorządowa z poprzedniej kadencji z której myśmy mieli wpływ na pracę Burmistrza i myśmy mogli z

tym Burmistrzem coś zrobić. Dzisiaj nie możemy nic. My idziemy ze skargą do Wojewody. Wojewoda ma nas gdzieś. Wojewoda nie robi nic w tym temacie, bo wojewodzie taki człowiek pasuje. Nasz wojewoda nie robi nic. Myśmy byli u wojewody. Myśmy rozmawiali z Wojewodą. Czy uważa Pani, że ktokolwiek z nas zgłasza za tym człowiekiem. Ja na pewno nie podniosę ręki. Tak to wszystko wygląda i dzisiaj, jeżeli my to słyszymy od Pani Poseł jak to ładnie wygląda, to jest po prostu marzycielstwo. Życie jest sobie i życie nam zgotowało takiego człowieka z którym my nie możemy nic zrobić, kompletnie nic. Ta ustawa samorządowa która jest w tej chwili, która obowiązuje jest ustawą tak niedobłą, bo ona jest dobra jeżeli są mądrzy ludzie, bo ona wtedy ma swój sens i znaczenie i wtedy prosperuje prawidłowo, my siadamy i rozmawiamy. Ten człowiek miał 10 radnych za sobą od początku kadencji. Co zrobił z tego. Przemienił wszystko, utracił wszystko, został sam jak kołek. Ma jeszcze jednego radnego, o którym mówi, że ma jednego radnego za sobą i to jest wszystko, a 14 ludzi nie ma znacznego znaczenia dla niego. On mówi wprost na sesji, wy jesteście mi niepotrzebni i to jest w protokołach z sesji. Wy jesteście mi tu niepotrzebni...

Radny J. Kuliberda: „Do niczego.”

Radny M. Ludwiczak:... Niech Pani powie jak można sobie z takim problemem poradzić. Przychodzą interpelacje i zapytania za każdym razem opuszcza salę. Nie chce nawet z nami rozmawiać. Niech Pani powie jak można zgodnie z ustawą w jakiś sposób rozwiązać ten problem. To jest to, co nam zgotowali posłowie a my co możemy z tym zrobić?.”

Pani Poseł K. Ozga: „Ja mogę tylko odpowiedzieć Panie Przewodniczący na to pytanie w ten sposób, że nie brałam udziału w uchwalaniu, przygotowywaniu projektu tej ustawy, bo w tym czasie nie byłam posłanką. Na ten temat mam swoje zdanie. Ja do tej pory słyszę głosy wielu, wielu samorządowców, radnych, polityków czy taka formuła jaka w tej chwili jest ona jest formułą optymalną. Myślę, że to czasu potrzeba, żeby wrócić do zmiany, nowelizacji ustawy w ten czas kiedy będzie ten klimat, że większość będzie. Pan mówi, że ja to tak pięknie widzę i tak to wszystko pięknie powiedziałam, przecież ja byłam wójtem gminy, jednej i drugiej gminy. Kierowałam strażami, byłam Prezesem zarządu gminnego a w tej chwili jako członek zarządu głównego jestem zapraszana jako członek zarządu powiatowego na różne spotkania ze strażakami. Są Prezesami w większości wójtowie, burmistrzowie gmin. Niedawno byłam w ... gdzie jest kilka jednostek i nie widziałam nawet milimetra żeby dzieliło coś między strażakami a Burmistrzem. Nie mam pojęcia, nie wolno mi się do takich rzeczy ustosunkowywać, bo nie mogę ustosunkowywać sobie oceny tutaj współpracy z Państwem. Pan jest wybrany jako Burmistrz przez większość społeczeństwa, bo przecież inaczej nie byłby Burmistrzem, czyli musieli Pana Burmistrza wybrać mieszkańcy tej gminy a nie posłowie. Uważam, że gdzieś została jakaś granica, ta wąska nitka gdzieś została przerwana i teraz cały czas ona się rozchodzi a może trzeba było się troszeczkę zejść i tak bym życzyła. A dlaczego nie macie żadnej kobiety w Radzie?.”

Radny J. Kuliberda powiedział, bo nie wybrało społeczeństwo. Pani Poseł, Pani powiedziała, żeby się zejść. I zesłaliśmy się na sali sądowej, bo nas 14 radnych oskarżył. Powiedzieliśmy w sądzie, co Pan sobie życzy żebyśmy przeprosili. Pan Burmistrz powiedział, że nie chce żadnych przeprosin. On nas chce włożyć do pudła. Tu trzeba powiedzieć jasno, że do tej kadencji musimy nawzajem współpracować ze sobą. Budżet jest wykonywany. Kompetencje radnych i Rady są bardzo duże i my z budżetem możemy robić co chcemy kiedy uchwalamy i w inny sposób tak samo. Budowane są kanalizacje, wodociągi i wiele, wiele rzeczy. Tylko jest taka jedna sprawa, że Panu Burmistrzowi nie można powiedzieć nie, że ja mam inne zdanie. My jako radni widzimy to inaczej. Jesteśmy wybrani przez społeczeństwo i

reprezentujemy swoje społeczeństwo na terenie danego obwodu, całą gminę. Znają nas ludzie z całej gminy. My nie możemy do takiej sytuacji dopuszczać.

Pani Poseł RP K. Ozga: „Rada i władza gminy muszą ze sobą współpracować, bo jedni i drudzy po to zostali wybrani, żeby służyć temu środowisku, żeby służyć narodowi. Nie może być tak, że jeden w jedną stronę a drugi w drugą stronę, bo jest pustka i kto tą pustkę ma wypełnić. To jest ze szkoda, żeby byli idealni, żeby wszyscy ci po lewej stronie zrobić jak najlepiej i ci po prawej jak najlepiej. Jeżeli nie znajdą złotego środka to niestety wszystko się rozchodzi i to jest ze szkoda dla tego społeczeństwa. Ja myślę, że nawet ten plan przestrzennego zagospodarowania o którym mówicie, to można odbijać piłkę, że ci nie zrobili albo tamci nie zrobili. Ale to nawet jeżeli radni założymy mają mniejszą wiedzę, to po to są pracownicy urzędu gminy żeby pomogli przygotować ten program. Ja jak byłam wójtem, to nie raz padały mi moje projekty uchwał, nie przechodziły, bo radni widzieli to inaczej. Ja się nigdy nie obraziłam, delikatnie, grzecznie, spotkałam się na komisji, przekonywałam tak i znaleźliśmy konsensus i na drugi raz przyszedliśmy na sesję i było wszystko uchwalone. Człowiek nie może uzurpowywać sobie, że jestem najmądrzejsza. Ja zawsze korzystam z mądrości ludzi. Chcę powiedzieć, że mój cały pakiet mądrości, który przekazuję, to jest mądrość ludzi, to są wnioski strażaków, wnioski kół gospodyń, wnioski radnych. Ja mam patronat nad kołami gospodyń w województwie. Ja byłam założycielką rady wojewódzkiej kół gospodyń wiejskich. Razem z kobietami pozyskuję środki i prowadzę badania mammograficzne bezpłatne dla kobiet. W tym roku tylko jako posłanka przebadalam ponad 3 tys. kobiet z tego 5 % to jest tragiczne przypadki. Robię to z kobietami, robie to społecznie ale również robię to przy pomocy wójtów, burmistrzów, bo oni mi pomagają. Uważam, że kiedy już zostanę wybrana, to nie mogę do nikogo ustawiać się na nie, nawet gdy ten radny ma inny pogląd. Uważam, że do końca tej kadencji na pewno będziecie Państwo współpracować, może na następnej sesji będzie już mniej tych konterwencji. Kiedy kierował tu były Pan Burmistrz, przyjeżdżałam i była ta atmosfera wspianiała. Ja nie przypuszczałam, że taka będzie dzisiaj, aczkolwiek nie żałuję że tutaj przyjechałam. Czasem nie wynika ani z woli jednej strony ani z drugiej, to narosło i to rośnie i nie wiadomo jak to zatrzymać. Trzeba się ustawowo zastanowić. Dla mnie to spotkanie dzisiejsze z Państwem będzie dużym asumptem do tego (bo to też zależy od was nie tylko od mnie) aby spotkać się po to, żeby podyskutować jakie prawo, jakie wnioski, jakie propozycje.”

Przewodniczący Rady A. Kułak podziękował serdecznie Pani Poseł RP K. Ozga za przybycie na Sesję i ogłosił przerwę.

p u n k t 11

STANOWISKO RADY W SPRAWIE SKARG NA UCHWAŁY.

Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady A. Kułak powiedział, że są dwie skargi. Pierwsza sprawa dotyczy skargi złożonej przez Pana Burmistrza do Wojewody Łódzkiego na uchwałę Nr XXXI/270/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 26 stycznia 2005r. w sprawie ustalenia na rok 2005 regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za

warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokości, szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego. Wojewoda po rozpatrzeniu zwrócił się z tą skargą do Rady za pośrednictwem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W tej sprawie przygotowane jest stanowisko Rady, po czym zostało przeczytane.

W załączeniu do protokołu w/w stanowisko Rady

- **załącznik Nr 11**

Burmistrz G. Turlejski: „Chce tylko wyjaśnić, że Burmistrz żadnych nieprawidłowości w tej uchwale nie podaje, że takich stanowisk tam nie było.”

Przewodniczący Rady A. Kułak: „Ale skarga poszła do Wojewody.”

Burmistrz G. Turlejski: „Ale to nie Burmistrz popełnia jakieś nieprawidłowości, tylko Burmistrz zaskarżył dodatki motywacyjne Dyrektora w tym temacie. Pan Wojewoda dopatrył się przez was dalszego naruszenia prawa. Burmistrz nie popełnił żadnych ...”

Przewodniczący Rady A. Kułak: „Ja uważam, że radni wypowiedzą się w tej kwestii, albo podejmą to stanowisko lub nie, a Sąd rozpatrzy sprawę w tej kwestii oraz zapytał czy są uwagi co do tego stanowiska?”

Członek komisji J. Kuliberda powiedział nie ma.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w stanowisko Rady Miejskiej. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem stanowiska głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania stanowisko przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący Rady A. Kułak powiedział, druga skarga złożona przez Burmistrza na uchwałę Nr XXXV Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30 maja 2005 w sprawie nie udzielenia Burmistrzowi Kamieńska absolutorium za 2004r. Burmistrz składał do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Ta skarga wróciła do nas, bo była złożona bezpośrednio do Sądu i zaskarża uchwałę w całości opierając się na podstawie rażącego naruszenia prawa materialnego.

Przewodniczący Rady A. Kułak przeczytał stanowisko Rady.

W załączeniu do protokołu w/w stanowisko

- **załącznik Nr 12**

Przewodniczący Rady A. Kułak poddał pod głosowanie w/w stanowisko. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem stanowiska głosowało 14 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania stanowisko zostało przyjęte 14 głosami „za” przy 1 głosie wstrzymującym się.

p u n k t 12

PODJĘCIE UCHWAŁ.

Wiceprzewodniczący Rady zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał przygotowanymi do podjęcia na dzisiejszej sesji:

- w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005

Radny B. Pawłowski: „Myśmy przerabiali na Komisji Oświaty i radni mieli sporo zastrzeżeń, wątpliwości co do różnych tych sposobów przenoszenia z jednego miejsca na drugie, zwiększeń, zmniejszeń w planie i dochodów i w planie wydatków. Podaje prosty przykład: zwiększenia 47.000,- w dziale 756, rozdział 75615 paragraf 0500. Plan po zmianach 48.000,-. Do tej pory z tego by wynikało (nie wiem czy dobrze ja kojarzę) byłby 1 tys. zł. w planach. O ile procent byłby źle skonstruowany czy nie dokładnie skonstruowany?”

Pani Skarbnik Gminy odpowiedziała, planowałam tak nawet ubiegłego roku i w ubiegłym roku te podatki nie miałam rozgraniczane na osoby fizyczne i prawne. Tak było wstawione, że raz widzimy po wykonaniu budżetu, jeżeli chodzi o wykonanie od osób fizycznych nie będzie takie jak planowane było, bo o 29 było by zmniejszone ale na to miejsce, bo to jest ten sam podatek tylko z innego tytułu, nie od osób fizycznych tylko od prawnych.

Radny B. Pawłowski zapytał, w zmianach w planie wydatków w dziale 600, rozdział 60016 kwotę zmniejszenia 16.000,- są to drogi. Natomiast gdyby to 16.000,- przenieść w dział 750, rozdział 75023, paragraf 4300.

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała, że było źle zaplanowana kanalizacja sanitarna. Była w drogach, a mówiłam na komisji, że to powinno być zaplanowane w Gospodarce Komunalnej. W związku z tym 10 tys. zabrałam z dróg i wstawione jest do Gospodarki Komunalnej – to też jest w drodze tylko, że w innym rozdziale zgodnie z klasyfikacją, czyli 10 tys. tak idzie na drogi, tylko inaczej będzie się nazywać: na kanalizację. To nie jest moja wina Panowie, bo wy żeście tak zaplanowali.

Radny B. Pawłowski zapytał, a kiedy myśmy to zaplanowali?

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała 26 stycznia.

Radny B. Pawłowski zapytał, a kiedy Pani się zorientowała, że to nie jest tak?

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała, teraz po prostu zaczęły pojawiać się wydatki i doszłam do wniosku, że tutaj jest źle to zaplanowane.

Radny B. Pawłowski zapytał, to 16 tys.zł. na co chce Pani zwiększyć?

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała, na pewno z kanalizacji sanitarnej idzie tutaj do działu 995 na projekt kanalizacji sanitarnej na ulicy Zjednoczenia, czyli to samo zadanie tylko w innym rozdziale. 6 tys. zł. jest zdjęte, bo jest potrzeba żeby zwiększyć wydatki gdzie indziej. Nie wprowadzamy dodatkowych środków, więc trzeba było przepatrzyć gdzie są takie środki luźniejsze że można było po prostu wyciąć te wydatki. Rozmawiałam z Panem, który miał za zadanie przygotowanie tych zatoczek przystankowych przez Panów uchwalony i była kwota zabezpieczona 50 tys. , ta kwota w takiej wysokości nie jest potrzebna i więc te 6 tys. to nie jest z remontu dróg tylko z tego zadania, z tych zatoczek..

Radny B. Pawłowski zapytał, to 16 tys. jakbyśmy zostawili tak jak w tej chwili jest w remontach dróg i czy możemy wykonać większą ilość remontów dróg?

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała, raczej nie, a dlatego jak Panowie zmienialiście zmiany w budżecie w styczniu, to żeście przyporządkowali dokładnie na jakie zadania ma być i później byłby zarzut, że nie jest wykonany. Żeby nie było tego ograniczenia na jakie zadanie tylko ogólnie kwota, to można i wtedy Burmistrz ma takie umocowanie.

Radny B. Pawłowski zapytał, na co to 16 tys. jest w rozdziale 75023 w paragrafie 4300?

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała, planując budżet Panowie żeście zmniejszyli z administracji na pozostałe usługi o 9 tys.zł. – wycieli to. Do końca roku zostało dokładnie 9 tys., więc ta kwota nie starczy na opłacenie np. monitoringu urzędu, za rozmowy telefoniczne, za naprawę ksera, za korzystanie z lekxa, za szkolenia. Uważam, że ta kwota nie jest duża, a tych zadań jest bardzo dużo i urząd obsługuje teren całej gminy. Trudno, żeby pracownika nie wysłać na jakieś szkolenie, bo wiadomo przepisy się zmieniają.

Radny B. Pawłowski powiedział, ja miałbym, nie wiem jak Panowie radni, zmiany w tych załącznikach i mam nadzieję, że Pani pomoże w liczeniu.

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała, ja uważam, jeżeli chodzi o plan dochodów, to tutaj jest naprawdę dopasowany do rzeczywistości, to nie jest nic nowego, nie wprowadzamy jakiś nowych środków i na podstawie wykonania planu dostosowuje do rzeczywistości. Nie widzę jakiegoś problemu.

Radny B. Pawłowski powiedział, ja bym proponował w załączniku Nr 1, 47 tys. zwiększeń plus 5 tys. daje nam 52 tys. To proponuje zostawić. Natomiast te zmniejszenia ja proponuję wyrzucić wszystkie z zmian w planie dochodów.

Radny T. Gaworski powiedział, że Komisja Budżetowa nie rozpatrywała tego do końca, ponieważ w czasie kiedy myśmy to dostali, to okazało się, że będzie nowe już po komisji. W związku z tym zapoznaliśmy się z tym starym, pierwotnym projektem uchwały.

Radny B. Pawłowski powiedział, ja bym proponował w załączniku Nr 2 następujące zmiany:

- pierwsza kwota 92,-zł zwiększenia i druga kwota 92,-zł zmniejszenia zostaje bez zmian
- kwotę 610,- zł. proponuje wykreślić
- kwotę 1.851,-zł proponuje wykreślić
- kwotę 300,-zł w zwiększeniach - zostawić
- kwotę 300,-zł w zmniejszeniach – zostawić
- kwotę 16.000,- zł. - wykreślić
- kwotę 5.000,- zł. – zostawić
- kwotę 8.000,- zł. – zostawić
- kwotę 1.000,- zł. – wykreślić
- kwotę 500,- zł. - wykreślić
- kwotę 3.610,- zł. - wykreślić
- kwotę 3.371,-zł – zostawić
- kwotę 3.000,- zł. w zwiększeniach – zostawić
- kwotę 2.500,-zł. – wyrzucić
- kwotę 16.000,- zł. – wyrzucić
- kwotę 5.000,-zł. - wyrzucić

- kwotę 2.000,- zł. – wyrzucić
- kwotę 3.000,- zł. – wyrzucić
- kwotę 4.000,- zł. - wyrzucić
- kwotę 300,- zł. – zostawić
- kwotę 1.500,- zł. – wyrzucić
- kwotę 6.000,-zł. – wyrzucić
- kwotę 100,- zł. – zostawić
- kwotę 100,- zł. zostawić
- kwotę 8.000,- zł. – wyrzucić
- kwotę 1.280,- zł. - zostawić
- kwotę 1.000,- zł. – zostawić
- kwotę 1.000,- zł. w zmniejszeniach – zostawić
- kwotę 1.650,- zł. – zostawić
- kwotę 1.280,- zł. w zmniejszeniach – zostawić
- kwotę 1.650,- zł. – zostawić
- kwotę 100,- zł. w zwiększeniach – zostawić
- kwotę 100,- zł. w zmniejszeniach – zostawić
- kwotę 4.000,- zł. – zostawić
- kwotę 5.000,- zł. – wyrzucić
- kwotę 10.000,- zł. – zostawić
- kwotę 700,- zł. w zmniejszeniach – wyrzucić
- kwotę 2.000,- zł. – wyrzucić
- kwotę 80,- zł. – zostawić
- kwotę 2.500,- zł. – wyrzucić
- kwotę 4.000,- zł. wyrzucić
- kwotę 3.000,- zł. – wyrzucić
- kwotę 25.000,- zł. – wyrzucić
- kwotę 1.000,- zł. w zmniejszeniach – wyrzucić i proponuję, żeby Pani podliczyła i według moich wyliczeń powinno nam zostać do rozdysponowania 25.151,- zł.

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała po stronie zwiększenia jest 34.822,-zł. , a po stronie zmniejszenia 7.973,-zł.

Radny B. Pawłowski powiedział, proponuję następujące zwiększenia:

- w remontach dróg - na kamień na ulicę w Barczkowicach - 5.000,-zł.
- przystanek w Gałkowicach Starych - 5.000,-zł.
- zasowy - 7.500,- zł.
- pomoce dydaktyczne z zakresu wychowania fizycznego w PSP – 2.000,- zł.
- pomoce dydaktyczne z zakresu wychowania fizycznego w PG - 2.000,- zł.
- pomoce dydaktyczne w PSP w Gorzędowie - 1.151,- zł.
- zakup komputera, drukarki, oprogramowania dla przedszkola - 2.500,- zł.

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy aby ustalić konkretnie Fundusz Ochrony Środowiska.

Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady powiedział „ Proszę Państwa, Szanowno Wysoko Rado, powstały pewne wątpliwości, bo Rada nie wiedziała, to 800,- zł. dotyczyły wymiany drzwi w bibliotece w Gorzędowie i ta suma się nie zgadzała. Jest propozycja Rady następująca: wykreślić kanalizacje sanitarna ul. Maszewskiego i sieć wodociągowa ul. Maszewskiego, a wprowadzić modernizację sieci wodociągowej pomiędzy ulicami Kopernika

a Mickiewicza przy ulicy Wieluńskiej na którą jest suma 15 tys. zł. Pozostałe sprawy pozostały by bez zmian. Ja myślę, że tutaj już rachunkowo Pani Skarbnik sprawdziła.”

Pan J. Piekarski poprosił o głos i zapytał, kto mi dowiezie wodę jak będę budował?. Po czym powiedział, ja do końca grudnia muszę dom postawić. Teraz plan mam już załatwiany i będę robił. To jest ulica. Lamy zostały założone do jednego domu taki kawał. To jest pilna sprawa, bo mnie wysiedlają, wyrzucają, to nie jest moje widzimisie, to się odrzuca mi, tak.

Przewodniczący Rady powiedział, nie. Ja chcę powiedzieć, że na ulicy Maszewskiego sieć wodociągowa jest założona, a nie ma potrzeby na dzień dzisiejszy na ul. Maszewskiego zakładać kanalizację.

Pan J. Piekarski powiedział, to nie jest ulica Maszewskiego tylko Legionistów.

Przewodniczący Rady powiedział, że radni dostali materiały i Burmistrz się pod tym podpisał.

Pan J. Piekarski powiedział, ale poprawka była naniesiona, bo każdy może się pomylić. Każdy człowiek jest omylny. Nie ma ludzi co się nie mylą.

Przewodniczący Rady powiedział, ale się podpisał Burmistrz.

Pan J. Piekarski powiedział, ale się pomylił.

Przewodniczący Rady powiedział, ja nie wiem czy się pomylił. Wie Pan jak ja się pomylę, co mnie może kosztować.

Pani Skarbnik M. Ozga poprosiła o głos i powiedziała z czego to wynikało. Po prostu planując Pan Burmistrz prosił o zabezpieczenie tych środków, bo Pan napisał podanie. Nie wiedziałam jaka ulica więc zadzwoniłam do Pani która zajmuje się tymi sprawami i ona podała mi źle. Wszystko było na komisji mówione i wyprostowane.

Przewodniczący Rady: „Panie Piekarski ja myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to porządnie przygotować i na przyszłej sesji podjąć uchwałę. Burmistrz nas poucza, my też musimy raz na zawsze podjąć porządek, żeby uchwała była porządnie przygotowana.”

Pan J. Piekarski powiedział, ale to dla mnie jest pilna sprawa.

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała, ale to nie jest Burmistrza wina tylko jest moja wina.

Przewodniczący Rady zapytał, czy na dzień dzisiejszy ma Pan stan prawny działki uregulowany?

Pan J. Piekarski powiedział, już mam wszystko. Właścicielem jestem.

Przewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem do Pana Burmistrza, czy akt notarialny jest już spisany?

Burmistrz G. Turlejski powiedział, tak.

Przewodniczący Rady zapytał, kiedy?

Burmistrz G. Turlejski powiedział, wczoraj.

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy. Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady powiedział „ jest propozycja wszystkich radnych, aby dopisać sieć wodociągową na ulicy Legionistów 6 tys. zł. Kanalizacja będzie w późniejszym terminie.”

Pan J. Piekarski powiedział, tam jest przez drogę przeprowadzenie. Chociaż przez drogę, żeby dwa razy nie kopać tej drogi, chodnika, żeby razem to przeciągnąć.

Przewodniczący Rady powiedział, ja uważam, że Pani Pawlik jest umieszczona w pozycji kanalizacja w Barczkowicach.

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała, tak.

Przewodniczący Rady powiedział przystępuje do załącznika Nr 1 i propozycja jest aby w - dziale 750, rozdział 75023 , paragraf 0970 zmniejszenia wykreślić sumę 10 tys. zł i plan po zmianach będzie 13 tys. czy tak.

Poddał pod głosowanie propozycję wykreślenia. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowanie 1 radny był nieobecny.

- dział 756, rozdział 75615, paragraf 0500 zwiększenia zapisać sumę 47 tys.zł. Plan po zmianach 48 tys.zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 756, rozdział 75615, paragraf 0910 zmniejszenia skreślić sumę 3 tys.zł. czyli plan po zmianach zostaje 5 tys.zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 756, rozdział 75616 paragraf 0430 wykreślić sumę 5 tys.zł. Plan po zmianach zostanie 43 tys.zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 756, rozdział 75616 paragraf 0460 wykreślić 5 tys.zł. Plan po zmianach wynosi 15 tys.zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 756, rozdział 75616 paragraf 0500 wykreślić 29 tys.zł. Plan po zmianach wynosi 49 tys. zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 756, rozdział 75647 paragraf 0910 zwiększyć 5 tys. zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

Zmiany w planie wydatków.

Przewodniczący Rady powiedział, głosujemy same zmiany a to co zostaje nie będę czytał i tak:

- dział 100 rozdział 10006 paragraf 4210 zwiększenia wykreślić sumę 610,-zł. Plan po zmianach zostaje 0.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 100 rozdział 10006 paragraf 4300 wykreślić zwiększenia 1.851,-zł. Plan po zmianach 0.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 600 rozdział 60016 paragraf 4270 skreślić sumę 16 tys. zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 710 rozdział 71035 paragraf 4210 wykreślić w zmniejszeniach 1.000,-zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 710 rozdział 71035 paragraf 4300 wykreślić w zmniejszeniach 500,-zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 750 rozdział 75022 paragraf 4300 wykreślić w zmniejszeniach sumę 3.610,-zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 750 rozdział 75023 paragraf 4170 wykreślić w zwiększeniach sumę 2.500,-zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 750 rozdział 75023 paragraf 4300 wykreślić w zwiększeniach 16 tys.zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 750 rozdział 75023 paragraf 6060 skreślić w zwiększeniach 5 tys.zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 750 rozdział 75075 paragraf 4210 skreślić w zwiększeniach 2 tys.zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 750 rozdział 75075 paragraf 4300 skreślić w zwiększeniach sumę 3 tys.zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 750 rozdział 75095 paragraf 4210 w zmniejszeniach skreślić sumę 4 tys.zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 754 rozdział 75412 paragraf 4260 w zmniejszeniach skreślić 1.500,-zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 754 rozdział 75412 paragraf 4270 w zmniejszeniach skreślić sumę 6 tys.zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 801 rozdział 80113 paragraf 4210 w zwiększeniach skreślić 8 tys.zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 900 rozdział 90095 paragraf 4300 w zwiększeniach skreślić 5 tys.zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 900 rozdział 92108 paragraf 4120 w zmniejszeniach skreślić 700,-zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 900 rozdział 92108 paragraf 4300 w zmniejszeniach skreślić 2 tys.zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 900 rozdział 92109 paragraf 4260 w zmniejszeniach skreślić sumę 2.500,-zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 900 rozdział 92116 paragraf 4210 w zmniejszeniach skreślić sumę 4 tys.zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 900 rozdział 92116 paragraf 4260 w zmniejszeniach skreślić sumę 3 tys. zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 926 rozdział 92605 paragraf 2630 w zmniejszeniach skreślić sumę 25 tys. zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- dział 926 rozdział 92605 paragraf 4260 w zmniejszeniach skreślić 1.000,-zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

Następnie proponuje się rozdysonować 25.151,-zł i tak:

- na zakup sprzętu sportowego w PSP w Kamieńsku - 2 tys. zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- na zakup sprzętu sportowego w PG w Kamieńsku - 2 tys.zł.
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- na zakup sprzętu sportowego w PSP w Gorzędowie - 1.151,-zł
Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- na przeznaczenie zakupu komputera z drukarką i oprogramowaniem w Przedszkolu w Kamieńsku - 2.500,-zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- na zasuwę - 7.500,-zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- na przystanek w Gałkowicach Starych - 5 tys.zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- kamień na drogę w Barczkowicach ul. Wojska Polskiego – Chopina - 5 tys. zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

Przewodniczący Rady przystąpił do załącznika Nr 4 i proponuje się wykreślić:

- kanalizację sanitarną na ul. Maszewskiego

- zmienić sieć wodociągową z ul. Maszewskiego na Legionistów i zostawić sumę 6 tys. zł.

Poddał pod głosowanie poprawkę aby sieć wodociągowa na ul. Legionistów wynosiła 6 tys.zł.. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- modernizacja sieci wodociągowej pomiędzy ulicami Kopernika a Mickiewicza przy ulicy Wieluńskiej - 15 .000,-zł.

Poddał pod głosowanie ten wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

Przewodniczący Rady powiedział „, teraz przeczytam całość ale wraz z poprawkami przyjmujemy. Zapytał Panią Skarbnik, czy te sumy się zmieniają.”

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała, tak.

Przewodniczący Rady powiedział, uważam, że przyjmujemy z poprawkami a potem to Pani Skarbnik dopasuje i poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005 wraz z przegłosowanymi poprawkami do poszczególnych załączników.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXX/336/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 września 2005r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005 - **załącznik Nr 13**

- uchwała w sprawie przystąpienia Miasta Kamieńsk do Związku Miast Polskich z siedzibą w Poznaniu.

Przewodniczący Rady: „Wysoko Rado jeszcze nie podjęliśmy uchwały o wystąpieniu. Jesteśmy w Związku i z dniem podjęcia w związkach będziemy. Za tym są składki.”

Radny J. Kuliberda: „, Wysoko Rado, ja uważam, że w tej chwili to nie jest czas żebyśmy przystępowali do Związku Miast Polski. My jako Rada, gmina i społeczeństwo z tego tytułu żadnych korzyści nie będzie. W pierwszej kolejności będzie uchwała o wystąpieniu do Związku Komunalnego Gmin z/s w Kleszczowie a następnie dopiero możemy za jakiś czas pomyśleć gdzie możemy wejść czy do Związku Komunalnego Gminy w Radomsku. Uważam, że tą uchwałę odrzucić.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie przystąpienia Miasta Kamieńskiego do Związku Miast Polskich z siedzibą w Poznaniu. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosował 1 radny, 13 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania uchwała nie została przyjęta.

- uchwała w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do zawarcia porozumienia z Gminą Kleszczów.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXX/337/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 września 2005r. w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do zawarcia porozumienia z Gminą Kleszczów - **załącznik Nr 14**

- uchwała w sprawie ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży i w miejscu sprzedaży na terenie gminy Kamieńsk.

Radny W. Wasiński zapytał, czy komisja antyalkoholowa zajmowała się tym ...?

Burmistrz G. Turlejski powiedział, tak

Radny W. Wasiński powiedział, ale nie ma przez komisje antyalkoholową pozytywnie.

Wiceprzewodniczący Rady M. Kopicik powiedział, ale nie ma tego.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, nie głosujcie tego jak nie ma. Urzędniczka nie dołączyła tego tematu do uchwały.

Radny J. Kuliberda powiedział, nie ma co głosować jak nie ma pełnych dokumentów, nie ma załączonej opinii z gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych.

Zgłaszam wniosek:

WNIOSEK: „aby odłożyć na następną sesję.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 10 radnych. 4 radnych wstrzymało się od głosu. W

wyniku głosowania wniosek został przyjęty 10 głosami „za” przy 4 głosach wstrzymujących się. Uchwała została odłożona na następną sesję. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- uchwała w sprawie wystąpienia Gminy Kamieńsk ze Związku Komunalnego Gmin z siedzibą w Kleszczowie.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wystąpienia Gminy Kamieńsk ze Związku Komunalnego Gmin z siedzibą w Kleszczowie. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXX/338/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 września 2005r. w sprawie wystąpienia Gminy Kamieńsk ze Związku Komunalnego Gmin z siedzibą w Kleszczowie - **załącznik Nr 15**

- uchwała w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla logopedy zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXX/339/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 września 2005r. w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla logopedy zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk - **załącznik Nr 16**

- uchwała w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla pedagoga zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXX/340/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 września 2005r. w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla pedagoga zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk - **załącznik Nr 17**

- uchwała w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do samodzielnego zaciągnięcia zobowiązania przekraczającego kwotę 25.000,-zł.

Przewodniczący Rady zgłosił wniosek:

WNIOSEK: „, Aby uchwałę w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do samodzielnego zaciągnięcia zobowiązania przekraczającego kwotę 25.000,-zł. w sprawie budowy zbiornika w Koźniewicach przełożyć na pozostałe sesje, aby burmistrz uporządkował stan prawny działek wtedy możemy to rozpatrzyć.”

Burmistrz G. Turlejski: „Proszę Państwa, proszę Panów nie jest możliwe wykupienie całego terenu w tej chwili, to jest wykluczone. Są osoby które nie żyją, nie uregulowane stosunki prawne, to są mieszkańcy gdzieś daleko za granicą, w Niemczech, na krańcach Polski, nie przyjmują korespondencji, nie ma z nimi kontaktów. To są te działki. Nie jest możliwe uregulowanie tych działek w bardzo szybkim tempie, jak sobie Panowie wyobrażają. Ja o tym mówiłem na początku jak Pan przewodniczący mówił o zbiorniku, a było to w październiku zeszłego roku. Mówiłem o tym. To nie jest prosta sprawa czego ... A o co mi tu chodzi. Skoro jest wydatek w budżecie, to ja muszę się do was dobijać, żebyście mnie upoważnili do wydania tych pieniędzy. To jest mój obowiązek. Ewentualnie ktoś musi zdjąć to z budżetu, wtedy będzie prawidłowo moja praca wyglądała nad budżetem i wasza też.”

Radny M. Ludwiczak: „Niedługo to się Pan ...dobijał?”

Burmistrz G. Turlejski: „Nie, ale Pan nie zrozumiał co ja powiedziałem. Ja w ubiegłym roku mówiłem, że stosunki własnościowe są zagmatwane i najpierw trzeba skumulować teren a dopiero potem występować o budowę zbiornika. A tu droga była odwrotna i o tym mówiłem. Mówiłem nie róbcie tej koncepcji w zeszłym roku, bo zrobimy książeczkę, którą za 60 tys. zł położymy w archiwum a wynik tej ekspertyzy może być: nie, z różnych powodów i nie tylko, że brak ziemi pod zbiorem. Może być za mało wody w Kamionce, a może być wsiąkalność za duża, odparowanie za wysokie i inne jeszcze czynniki które my nie wiemy, bo nie jesteśmy specjalistami. Dlatego też chcieliśmy żeby to zrobiło marszałkowstwo, ale Pan Marszałek i Pan Dyrektor WZMiUW od tego się odżegnali, żeby to gmina zrobiła, bo to jest do wydania masa pieniędzy.”

Radny J. Kuliberda: „Panie Burmistrzu, my bardzo rozumiemy tą sprawę tylko troszeczkę to jest nie tak, bo Pan mówił żeby nie robić. Ale umowa została spisana. Trochę zaistniał galimatias i w dalszym ciągu to istnieje. Ja rozumię sprawę. Następnie zapytał, czy Pan Kleszcz wyraził zgodę na sprzedaż tej działki?”

Burmistrz G. Turlejski: „ Z tego co ja pamiętam, to jest pismo, że nie wyraża zgody.”

Radny J. Kuliberda: „Ale nie rozmawiał Pan z nim czy wrazi czy nie wyrazi. Bo my wyrazimy dzisiaj zgodę i może dojść do tego, że ani wydać tych pieniędzy albo trzeba je później przenieść żeby je spożytkować. Nie mamy takiej mocy, żeby Pana zmusić do wykupienia tych działek. Chcemy, żeby było to zgodnie z prawem i szło do przodu a nie cofać się do tyłu i tylko radnych obarczać.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Tu nie chodzi o obarczanie nikogo tylko o wyjaśnienie sytuacji, czy został popełniony błąd na początku i wprowadzono go do budżetu i jako Burmistrz mam obowiązek dopominać się od nas skoro żeście to uchwalili, żebyście dali mi zezwolenie na wykonywanie. Ale przestrzegam jednocześnie, że temat może być chybiony. Dnia 24 sierpnia wysłałem pismo do Pana Dyrektora WZMiUM i to pismo jest w biurze Rady. Dlatego proszę o zrozumienie sytuacji w jakiej razem znaleźliśmy się, bo po pierwsze jestem w niezręcznej sytuacji. Sytuacja Burmistrza jest taka – dopominać się od Rady zgody na wydanie pieniędzy, bo mnie z kolei potem RIO rozliczy i powie, proszę Pana ile razy Pan Radę prosił o wydanie pieniędzy. Ani razu. No widzi Pan, bo jest Pan winien, bo Pan budżetu nie wykonał. Jak ja będę występował, to winę z siebie zrzucam na was Panowie.”

Radny M. Ludwiczak: „Jeżeli chodzi o samo zrzucanie winy, to ja nie rozumiem Panie Burmistrzu ale to nie jest tak do końca. Pan mówi, że Pan w tej chwili nie będzie winny, bo my będziemy winni. Ale w sumie miał Pan zgodę na to, aby te pieniądze wydawać. Odbył się przetarg. Wystarczyło tylko później wystąpić do Rady właśnie z projektem takiej uchwały i wszystko było by w porządku. Nie wystąpił Pan. To co było z Panem Kleszczem, to w tej chwili jest nie aktualne, bo ten zbiornik miał być od strony wschodniej – zachodnio a w tej chwili jest od strony południowej na północ i jest całkiem inna koncepcja. Działka Pana Kleszcza nie wchodzi w rachubę. Uważałem, że informacje na temat tego zbiornika w sprawozdaniu Burmistrza otrzymamy np: jest 6 działek jeszcze do wykupu, że właściciele są w Niemczech, właściciel jest w Polsce ale ma nie uregulowany stan prawny, z tym muszę wystąpić, z tym wystąpiłem. Jakież informacje konkretne. My nic takiego nie otrzymujemy.”

Burmistrz G. Turlejski: „, Przepraszam Panie radny. Taka informacja do biura Rady była wysłana, mapki.”

Radny B. Pawłowski powiedział, Panie Przewodniczący, abyśmy przegłosowali Pana propozycję, przesunęli to na następną sesję a w międzyczasie poprosimy Pana Burmistrza, żeby dostarczył nam dodatkowe informacje do tej która wpłynęła: czyje tam działki są, akceptacje tych ludzi.

Radny W. Wasiński dodał, że Pan Dąbek powiedział, jeżeli nie będą wykupione ziemie, to nie ma o czym rozmawiać.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie swój wniosek dotyczący przełożenia uchwały na następną sesję. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 11 radnych, 1 radny głosował „przeciw” , 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przełożona na następną sesję.

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z treścią następujących uchwał:
- uchwała w sprawie powołania Komisji w sprawie przyznawania nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

Następnie poprosił o podawanie kandydatów na członków do w/w Komisji.

Radny J. Kuliberda zgłosił kandydaturę Pana Wiesłwa Kocinika.
Przewodniczący Rady zapytał, czy Pan wyraża zgodę.

Radny W. Kociniak powiedział, tak.

Przewodniczący Rady zaproponował kandydatury: Pana Mariana Dębskiego i Annę Miszczyk a następnie dodał, że posiadam podpisane oświadczenia tych osób.

Radny P. Secomski zaproponował kandydaturę Pana Sekretarza T. Łuczyka. Następnie zapytał, czy Pan Łuczyk wyraża zgodę?
Po czym Pan Przewodniczący Rady również zapytał, czy wyraża zgodę?

Pan radny W. Wasiński zgłosił kandydaturę Pana Bogdana Pawłowskiego.

Przewodniczący Rady zapytał, czy Pan wyraża zgodę.

Radny P. Pawłowski powiedział, tak.

Przewodniczący Rady zgłosił kandydaturę Pana Mariana Kopcika i zapytał, czy wyraża zgodę.

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Rady powiedział kandydaci wyrazili zgodę a następnie poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie powołania Komisji w sprawie przyznawania nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXX/341/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 września 2005r. w sprawie powołania Komisji w sprawie przyznawania nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

załącznik Nr 18

- uchwała w sprawie zmian w uchwale Nr XXVI/222/2001 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 19 września 2001r.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXX/342/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 września 2005r. w sprawie zmian w uchwale Nr XXVI/222/2001 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 19 września 2001r.

- **załącznik Nr 19**

Burmistrz G. Turlejski: „To jest uchwała, która utrudnia wykonanie budżetu, wręcz przeciwnie uniemożliwia wykonanie ...”

Radny J. Kuliberda: „Panie Burmistrzu przecież ma Pan możliwość zaskarżenia.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Tak zrobię ...”

- uchwała w sprawie zmiany uchwały dotyczącej Nagrody Miasta Kamieńska.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXX/343/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 września 2005r. w sprawie zmiany uchwały dotyczącej Nagrody Miasta Kamieńska.

załącznik Nr 20

- uchwała w sprawie przyznania Nagrody Miasta Kamieńska za wysokie wyniki sportowe

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę.
Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXX/344/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 września 2005r. w sprawie przyznania Nagrody Miasta Kamieńska za wysokie wyniki sportowe - **załącznik Nr 21**

Przewodniczący Rady zaproponował aby przełożyć na następną sesję zgodnie z wnioskiem Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia , Sportu i Spraw Socjalnych uchwałę w sprawie zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę.
Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przełożona na następną sesję. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych.

Przewodniczący Rady zaproponował aby przełożyć na następną sesję uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki w Gałkowicach Nowych, ponieważ Komisja Rolnictwa nie zajęła stanowiska. Brak kompletnych dokumentów.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę.
Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przełożona na następną sesję. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych.

p u n k t 13

PRZYJĘCIE PROTOKOŁU Z SESJI RADY MIEJSKIEJ NR XXXVI/2005 ORAZ PROTOKOŁÓW Z NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY MIEJSKIEJ: NR XXXVII/2005; NR XXXVIII/2005 i NR XXXIX/2005.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XXXVI/2005 z dnia 8 i 14 lipca 2005r.
Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem w/w protokołu głosowało 12 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania protokół został przyjęty 12 głosami „za” przy 1 głosie wstrzymującym się. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XXXVII/2005 z dnia 3 sierpnia 2005r.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem w/w protokołu głosowało 9 radnych, 4 radnych wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania protokół został przyjęty 9 głosami „za” przy 4 głosach wstrzymującym się. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XXXVIII/2005 z dnia 22 sierpnia 2005r.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem w/w protokołu głosowało 9 radnych, 4 radnych wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania protokół został przyjęty 9 głosami „za” przy 4 głosach wstrzymującym się. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XXXIX/2005 z dnia 29 sierpnia 2005r.

Wiceprzewodniczący Rady wniósł poprawkę o dopisanie do wypowiedzi, że dzięki Panu Burmistrzowi nie powstała IKEA.

Burmistrz G. Turlejski: „... w kolejce o zniesławienie.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w protokół wraz z poprawką. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem w/w protokołu głosowało 10 radnych, 3 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania protokół został przyjęty 10 głosami „za” przy 3 głosach wstrzymującym się. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych.

p u n k t 14

ZAKOŃCZENIE OBRAD.

Przewodniczący Rady A. Kułak podziękował radnym i zaproszonym gościom za przebycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułkę „zamykam XL Sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku.”

Protokołowała:

Barbara Alama